Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 111. | BYDGOSZCZ, środa dnia 15 maja 1929 r. | Rok XXIII.

Rocznica „Rerum Novarum".

Wykonajmy zawsze aktualne wskazania Leona XIII!

15 maja mija 38-ma rocznica ogłoszenia Encykliki Papieża Leona XIII o kwestji robotniczej, zwanej od pierwszych słów tekstu „Rerum Novarum". Jest to dokument zawsze aktualny, zawsze świeży. Katolicy mogą w nim zawsze szukać wskazówek, jak rozwiązywać współczesne zagadnienia społeczne. Encyklika „Rerum Novarum" ma wartość nieprzemijającą.

Dużo się od r. 1891 zmieniło. Świat poszedł naprzód. Warstwa robotnicza wzmogła się liczebnie i polepszyła swój byt. Niema już naogół 12 godzinnego ani 10 godzinnego dnia pracy. Istnieją instytucje ubezpieczeń społecznych, dbające o zdrowie robotników i zabezpieczenie ich na starość. Chroniona jest praca kobiet i dzieci. Istnieje wolność zakładania związków zawodowych, zgromadzień, strajków etc. Ale nikt nie może twierdzić, że kwestja robotnicza już nie istnieje.

Rzekomo pomyślne jej rozwiązanie głosi jak w r. 1891, tak i obecnie ruch socjalistyczno - komunistyczny. Uległ on w ostatnich dziesiątkach lat znacznym zmianom. Porzucił częściowo niektóre nierealne zasady, przystosował się do istniejących warunków i temu zawdzięcza w niektórych krajach swe powodzenie.

Niegdyś głosił Marks, że proletarjat nie ma ojczyzny i że nie ma do stracenia nic, prócz kajdan. Przywódcy socjalizmu liczyli na to, że bogactwo zgromadzi się w rękach nielicznych jednostek, którym kiedyś zrozpaczony, na dno nędzy zepchnięty proletarjat krwawą rewolucją władzę na zawsze odbierze. Dzieje potoczyły się innym torem. Nawet socjaliści popierają teraz wbrew swym tezom dążenia robotników do posiadania np. własnych domków z ogródkami. Mimo teorji o koncentracji wartości popierają wszędzie reformy rolne, rozdrabniające ziemię, zwiększające liczbę drobnych posiadaczy. Życie zmusza też socjalistów do coraz częstszego współdziałania z kapitalizmem, do uczestniczenia w rządach wespół z partjami, broniącemi kapitału.

Biorąc udział w rządach, głosowali też socjaliści często za budżetami militarnemi i popierali w czasie wojny światowej obronę kraju, w którym mieszkali, przed nieprzyjacielem. Wogóle socjalizm przeszedł znaczną ewolucję i jej zawdzięcza to, że w niektórych krajach mocno się trzyma.

Żadnym natomiast zmianom nie uległ katolicki program robotniczy, zawarty w Encyklice Papieża Leona XIII. Nie uległ przedewszystkiem dlatego, że jest oparty na podstawach etyki chrześcijańskiej, że uwzględna zagadnienia moralne.

Papież Leon XIII nie zamierzał dawać gotowych wzorów rozwiązywania kwestji robotniczej. Zmuszony przemawiać do wszystkich katolików na całym świecie, mieszkających w różnych krajach o niejednakowej budowie gospodarczej i społecznej, dał Leon XIII tylko zasadnicze wskazówki. Są one jednak na tyle wyraźne i jasne, że mógł się na nich oprzeć ruch chrześcijańsko - społeczny i zaprzeczyć jakoby Kościół nie dbał o warstwy uboższe, jakoby sprzymierzył się z kapitalizmem i nie był zdolnym do rozwiązania kwestji społecznej; kto zapoznał się z Encykliką „Rerum Novarum", ten tym niesprawiedliwym zarzutom socjalistycznym nie uwierzy.

Leon XIII wykazuje najpierw, że socjalizm nie jest zdolnym do rozwiązania sporu między pracą a kapitałem, że jest niesprawiedliwym i że grozi państwom zupełnem rozprzężeniem. Ale nietylko doktrynę socjalistyczną potępił wielki Papież. Potępił zarazem także ten gatunek liberalizmu, który pracę uważał tylko za towar a robotnika za bezduszne narzędzie.

Hańbą i nieludzkością — pisał Leon XIII — jest nadużywać ludzi, jakby rzeczy jakiejś dla zysku i oceniać ich tylko według wartości, jaką przedstawiają ich mięśnie i siły!

Z tego powodu stwierdził Papież, że nie wolno obarczać podwładnych pracą nadmierną lub nieodpowiednią ich płci lub wiekowi, że pozbawiać kogokolwiek zapłaty zasłużonej zbrodnią jest do nieba wołającą o pomstę, że płaca powinna wystarczyć robotnikowi na koszty utrzymania. Jeżeli robotnik zmuszony jest przyjąć pracę na warunkach niesprawiedliwych, to według słów Papieża dzieje się bezprawie. Strajki uznał Leon XIII za dopuszczalne, ale, wskazując na wielkie szkody z nich wynikające radził zawczasu odpowiedniemi ustawami usuwać przyczyny zatargów między przedsiębiorcami a robotnikami. W sprawie długości dnia roboczego postawił Papież trafną zasadę, że wyrokować o tem należy z uwzględnieniem rodzaju zajęć, pory, miejsca i zdrowia robotników. Robotnicy zatrudnieni w kopalniach powinni mieć według słów Papieża pracę krótszą.

Tak więc, nie wdając się w rozpatrywanie drobiazgów i szczegółów, wytyczył Leon XIII jasną i prostą drogę, po której posuwać się winien ruch katolicko - społeczny. Przewodnią ideą Encykliki jest sprawiedliwość. Papież a razem z Nim cały ruch naukowy katolicko - społeczny nie łudzi nikogo obietnicami doczesnego raju, nie głosi absolutnej równości, ale też odrzuca źle pojętą zasadę wolności. Jak naczelnem hasłem liberalizmu była wolność a socjalizmu równość, tak przewodnią ideą obozu chrześcijańsko - społecznego jest zasada sprawiedliwości.

Encyklika „Rerum Novarum" zdobyła sobie uznanie nawet przeciwników. Socjalista Albert Thomas, dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy, ogłosił w roku ubiegłym sprawozdanie, w którem dłuższy ustęp poświęcił społecznej nauce i działalności Kościoła katolickiego. Stwierdził tam, że wielki ruch ideowy, zrodzony z Encykliki „Rerum Novarum" nie przestaje wykazywać swej owocności, że hierarchja katolicka pozostaje wierną zasadom Encykliki, że wzmagają się jej wysiłki, aby wpoić te zasady w obyczaje powszechne. Ten głos człowieka tak dalekiego od katolicyzmu niechaj będzie jeszcze jednym dowodem, że Encyklika Leona XIII nic nie straciła na wartości i że obowiązkiem katolików jest jej wskazania wykonać.

W obejściu z Niemcami grzeczność nie popłaca.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 14. 5. Nacjonalistyczny „Der Tag", organ Hugenberga, zawiera w wydaniu dzisiejszem ostry artykuł przeciw Polsce, p. t. **„Die polnische Gefahr".** W artykule tym zaznacza pismo, że **stosowanie grzeczności wobec Polaków przy rokowaniach jest niewłaściwe,** gdyż Polacy są sami bardzo grzeczni na koszt prawdy i niezawodności. Z kolei wylicza pismo wszelkie krzywdy, jakie się Niemcom rzekomo dzieją w Polsce i podkreśla, że w Niemczech znajduje zajęcie przeszło **100 tys. obywateli polskich.** Pismo niemiecki zapomina, że chodzi tu o **robotników sezonowych,** o których nacjonaliści niemieccy usilnie się ubiegają i bez których nie mogliby junkrzy pruscy uprawiać swoich obszarów.

Atak pisma Hugenberga nie jest zresztą niczem dziwnem, skoro szef partji niemiecko-narodowej miał ostatnio czelność zaatakować osobiście ministra Stresemanna, nazywając go przedstawicielem zbankrutowanej mgławicowej polityki. **B.**

Hałaśliwe sceny w sejmie pruskim

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 14. 5. W dniu wczorajszym doszło w sejmie pruskim podczas dyskusji w sprawie zajść majowych w Berlinie do hałaśliwych scen. Pruskiego ministra spraw wewnętrznych socjalistę **W. Grzesińskiego obrzucili komuniści stekiem wyzwisk** i nazwali go mordercą (Mörder und Bluthund) i nie pozwolili mu mówić.

12 posłów komunistycznych zostało **wykluczonych** na przeciąg 8 posiedzeń. Gdy jednemu z posłów zabroniono ponadto wejścia do gmachu sejmowego wogóle, posłowie komunistyczni na znak protestu opuścili salę posiedzeń.

Przed tumultami podczas mowy ministra Grzesińskiego zażądał poseł komunistyczny Kasper **usunięcia berlińskiego prezydenta policji Zörgiebla** z zajmowanego przezeń stanowiska. Nie nadaje się on na swój urząd chociażby ze względu na swoje **niedostateczne wykształcenie,** gdyż doszedł jedynie do 4-ej klasy szkoły ludowej.

Próby komunistów wywołania podobnego zaburzenia w Reichstagu nie powiodły się **B.**

Janusowe oblicze Mussoliniego.

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.")

Rzym, 14. 5. Mussolini wygłosił wczoraj wielką mowę w parlamencie na temat ugody laterańskiej pomiędzy Watykanem a Kwirynałem. W mowie tej Mussolini apoteozował (podnosił pod niebiosy) papieża, co izba przyjęła niemilknącemi oklaskami.

Sam tekst mowy był jednak dość krytyczny pod adresem suwerenności (niezależności) Kościoła, którą jak się okazuje, uznaje Mussolini tylko **obok** państwa włoskiego, nie zaś w samem państwie.

Mowa Mussoliniego wywołała w Watykanie **pewne zdziwienie.** (Dla wyjaśnienia należy dodać, że była ona odpowiedzią na krytykę tej grupy posłów, która sprzeciwiła się zbytnim swobodom Kościoła wewnątrz państwa włoskiego. **L.**

Wzburzenie na Litwie.

Kowno, 14. 5. (tel. wł.) Aresztowania na Litwie trwają w dalszym ciągu, szczególnie wśród studentów uniwersytetu kowieńskiego. Aresztowany akademik Voziljus mimo ciężkich ran, odniesionych przy eksplozji granatu, utrzyma się po operacji prawdopodobnie przy życiu. Natomiast stan zdrowia osób, ranionych podczas zamachu, nie uległ poprawie. Przesunięto o tydzień zapowiedziany bal prasy litewskiej, na którym Waldemaras miał wygłosić mowę polityczną. Z pogranicza polsko-litewskiego donoszą, że władze zarządziły potrójne wzmocnienie posterunków granicznych.

Tarcia w Związku Strzeleckim.

Warszawa, 14. 5. (tel. wł.) Głównym tematem rozmów w kołach politycznych jest niedzielny zjazd delegatów Strzelca i tarcia wewnętrzne w tym związku. Grupa członków zjazdu zażądała ustąpienia dotychczasowego prezesa dr. Dłuskiego i głównego komendanta posła Kierzkowskiego. Większa część zebranych sprzeciwiła się temu żądaniu; wywiązała się ostra polemika. Ostatecznie doszło do kompromisu (ugody) w ten sposób, iż prezesem został poseł Anusz, natomiast poseł Kierzkowski pozostał w zarządzie na stanowisku sekretarza generalnego. Głównym komendantem został generał Rożen.

Poselstwa polskie i włoskie

podniesione do godności ambasad.

Warszawa, 14. 5. (tel. wł.) Poselstwa: polskie i włoskie postanowiono podnieść do godności ambasad. Ambasadorem włoskim w Polsce będzie dr. Francklin, dotychczasowy ambasador w Buenos Aires, polskim zaś p. Stefan Przeździecki, dotychczasowy poseł w Rzymie.

Walka przedwyborcza w Anglji.

Londyn, 14. 5. (tel. wł.). Walki przedwyborcze w Anglji przybrały groźny charatker. Wszystkie stronnictwa wysunęły na czoło programów wyborczych zagadnienia gospodarcze. Na ulicach Londynu powywieszano afisze, przedstawiające Baldwina palącego fajkę z podpisem: ufajcie Baldwinowi. Partja liberalna wydała specjalną powieść polityczną, w której bohater liberalny jest bohaterem głównym, podczas gdy socjalista wsytępuje w roli szpiega, a konserwatysta jest skończonym łotrem. Konserwatyści wydali książkę, w której podane są szczegóły ich programu.

Konsul polski w Mińsku nie ma co jeść.

Do Stołpc przybył konsul R. P. w Mińsku, p. Jankowski Henryk wraz z żoną i zaopatrzył się w niezbędne artykuły spożywcze pierwszej potrzeby, których absolutny brak odczuwa się w Mińsku

Niezwykła szczerość.

Socjaliści rozpoczęli ostatnio wściekłą kampanję przeciw pismu naszemu. Powodu nie trudno się domyślić. Systematyczne ujawniania przez nas skutków socjalistycznych pomysłów i socjalistycznej gospodarki na różnych polach i w różnych stronach kraju, wytykanie ciągłe wielkiej pomyłki, którą popełniają robotnicy, wierzący w frazesy socjalizmu, doprowadza stopniowo do tego, że robotnik zaczyna rozróżniać ziarna zdrowej oświaty od plew czerwonej demogogji. Skutkiem dalszym zaś tej zmiany w umysłowości robotnika jest coraz to większy wstręt do organizacji socjalistycznych. Wprawdzie robotnik taki, który długie lata karmił się nauką Marxa, nie zdobywa się od razu na otwarte przestąpienie do organizacji narodowych. Trzyma on się po zawodzie, jaki spotkał go w obozie socjalistycznym, najczęściej przez czas dłuższy w rezerwie. Stopniowo jednak rozumie, że żyjąc poza nawiasem organizacji, nie ma wpływu na ukształtowanie się swego losu materjalnego, w ostatecznym wyniku tego procesu myślowego wstępuje do organizacji zawodowej, która wprawdzie nie obiecuje raju na ziemi jak socjaliści — ale nad poprawą bytu mas robotniczych pracuje uczciwie i rzetelnie.

Ten odwrót mas od obozu socjalistycznego dokonuje się — jak powiedzieliśmy wyżej — powoli. Jest jednak już w pierwszym etapie, objawiającym się wzrostem zmysłu krytycznego u robotników i odciąganiem się z opłatą składek do związków socjalistycznych, dla tego obozu niezmiernie dokuczliwy. Socjaliści widzą ten proces, i niepokoją się ale wobec podawania przez nas faktów, którym oni zaprzeczyć nie mogą, a które druzgocą ich gmach kłamstwa i obłudy, są bezradni. I w tej bezradności wpadają w wściekłość, która ich do tego stopnia zaślepia, że mimowoli zapominają o nałożonej wobec mas robotniczych masce i okazują swoje prawdziwe oblicze.

Właśnie wydarzył im się taki przypadek niezwykłej szczerości, który musimy przygwoździć, aby raz wreszcie położyć kres obłudzie socjalistycznej, starającej się wmówić naiwnym, że „socjaliści też są katolikami i Polakami“.

Otóż w Grudziądzu zorganizowano tak jak zresztą robi to cały katolicki świat robotniczy „Dzień Robotnika Katolickiego“. Wydano przy tej sposobności odezwę, która napiętnowała — rzecz słuszna — wystąpienia socjalistów i naukę Marxa.

W szale wściekłości rzucił się tygodnik socjalistyczny „Pochodnia“, żyjący z ogłoszeń kupców i fabrykantów, na ks. Malinowskiego z Grudziądza z następującą obelżywą notatką:

> „Prawdziwy papierowy wystrzał oddał na wiwat wesoły ks. Malinowski przez wydanie ulotki z racji „Dnia Robotnika Katolickiego“ (dwie bujdy na rysorach) „Do Katolickiego Świata Pracy“. Cała ulotka jest perfidna i obliczona na przypodobanie się swemu wszechwładcy-proboszczowi. Księżulku! Pilnuj swego nosa i swych „patałachów“ do których piszesz odezwę, ale nie zawadzaj o Socjalizm, bo to nie wyjdzie Ci na dobre...“

(Robotnik, stojący wiernie przy sztandarze Chrystusowym, to — według socjalistów „patałach“. Spamiętajcie sobie to, katoliccy robotnicy!).

Cała notatka kończy się następującym okrzykiem:

> **„W dniu 3 maja tylko zdrajca klasy pracującej bierze udział w pochodzie!“.**

Tak pisze „Pochodnia“, organ Polskiej Partji Socjalistycznej (nr. 9—10 z dnia 11 maja 1929 roku).

Czyż to nie niezwykła szczerość! Jak bardzo trzeba się oddalić od polskości a przejąć się hasłami międzynarodówki, aby zdobyć się na podobnie ohydne poniżenie najpiękniejszego święta narodu polskiego, obchodzonego uroczyście dla upamiętnienia chwili odrodzenia ducha narodowego, które zdjęło z rąk ludu kajdany pańszczyzny i narodowi dało najpostępowsze jak na owe czasy prawo konstytucyjne?!

Robotniku polski i katolicki! Patrz, chwila szczerości odsłoniła Ci raz jeszcze całą ohydę socjalistycznego oblicza. **Czyż możesz należeć do obozu międzynarodowego upodlenia, nie chcąc gwałcić swego katolickiego i narodowego sumienia?!**

Wybory gminne we Francji nie zmieniły układu sił.

Paryż, 14. 5. (AW). Wybory ściślejsze do rad miejskich w całej Francji dają podstawy przewidywań co do nowego układu sił politycznych we Francji.

Wynik wyborów do rady miejskiej **Paryża** nie wróży większych zmian. Utrzymali swój stan posiadania konserwatyści, republikanie lewicowi i komuniści. Natomiast zyskali republikanie i socjalni-radykałowie. Agitacja przedwyborcza była niezwykle gwałtowna, tak że dochodziło do starć i demonstracyj urządzanych przez komunistów.

W Alzacji obawiają się wzrostu wpływów autonomistów, szczególnie w Strassburgu.

W związku z ostatniemi wyborami gminnemi „Matin“ omawiając ich wyniki stwierdza, że **prawie wszystkie partje zachowały swój dotychczasowy stan posiadania.** Lista socjalistyczna w **Lyonie** odniosła ogromne zwycięstwo, dziennik tłumaczy to udziałem Herriota w pierwszym gabinecie Poincarego. Komuniści naogół zachowali dotychczasową ilość przedstawicieli w radach miejskich.

Gdyby tak od oficjalistów belwederskich zależało



to moglibyśmy się doczekać takiej zmiany szyldu.

Niemcy zaciągają nową pożyczkę.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 14. 5. Minister finansów Rzeszy dr. Hilferding bronił wczoraj w mowie wygłoszonej na plenum Reichstagu pożyczki 500-miljonowej, jaką chce zaciągnąć rząd dla poprawy swojej sytuacji finansowej. Projekt pożyczki spotkał się z nieprzychylnem przyjęciem większości stronnictw, tem bardziej że pożyczka ma korzystać z przywileju zwolnienia jej od szeregu podatków i z wysokiej stopy procentowej. Inaczej, sądzi rząd, nikt pożyczki nie zakupi.

Mimo tych wstrętów ze strony większości partyj jest przyjęcie ustawy zapewnione, ponieważ nikt nie chce mieć pustego skarbu rządowego. **B.**

Napad Niemców na polskiego maszynistę kolejowego w Bytomiu.

Katowice, 14. 5. (tel. wł.). Ludność Górnego Śląska poruszona jest do głębi wiadomościami o nowym brutalnym napadzie na maszynistę dyrekcji Kolei Państwowych w Katowicach Karola Starzyńskiego z Chebzia. Na stacji kolejowej w Bytomiu napadło na Starzyńskiego kilku niemieckich osobników i pobiło go dotkliwie. Starzyński odniósł. okaleczenia około prawego oka, grożące utratą wzroku. Konsul generalny w Bytomiu interwenjował w tej sprawie u władz niemieckich.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 14. 5. (tel. wł.). Wczoraj przedpołudniem wrócił do Warszawy prezydent Rzeczypospolitej i o 12 w południe przyjął ks. kardynała Hlonda.

Warszawa, 14. 5. (tel. wł.). 18 bm. minister Zaleski uda się do Budapesztu, gdzie zabawi 2 dni. Po powrocie do Warszawy wyruszy dnia 25 bm. do Bukaresztu, stamtąd zaś na sesję Rady Ligi Narodów.

Warszawa, 14. 5. (tel. wł.). W ministerstwie skarbu omawiany jest projekt, mający przynieść znaczną zmianę w obecnym ustroju podatkowym. M in. nastąpić ma zmniejszenie stopy podatku obrotowego, podwyższenie stopy podatku dochodowego.

Warszawa, 14. 5. (tel. wł.). Wczoraj wrócił do Warszawy i odbył dłuższą konferencję z nowym dowódcą K. O. P. gen. Minkiewicz, który ma zostać inspektorem armji.

Kapitał amerykański wysyła nowego wywiadowcę do Polski.

Dr. Benjamin Anderson, znany ekonomista i członek dyrekcji Chase National Bank of New York udaje się do Europy dla studjów ekonomicznych i zwiedzi Francję, Niemcy, Anglję, Szwajcarję, Austrję, Węgry, Holandję i Polskę.

Dziennikarze zagraniczni przybędą do Polski.

Warszawa, 14. 5. (tel. wł.). W końcu tego miesiąca przyjedzie do Polski wycieczka dziennikarzy zagranicznych, akredytowanych (upełnomocnionych) przy Lidze Narodów. W wycieczce weźmie udział 10 przedstawicieli największych dzienników amerykańskich i europejskich. Dziennikarze zwiedzą P. W. K. Warszawę, Kraków i Wilno.

Otwarcie sejmiku wojewódzkiego w Poznaniu.

„Nowy Kurjer“ donosi:

Zwołane posiedzenie sejmiku woj. poprzedziło uroczyste nabożeństwo w Kolegjacie farnej. Na posiedzenie sejmiku przybyło 87 delegatów.

Odbyły się obrady klubów, do kompromisu w sprawie wyboru przewodniczącego nie doszło. Przypuszczalnie jednak do porozumienia dojdzie.

Wybory do Izby Rzemieślniczej.

Inowrocław, 14. 5.

Mimo nawoływań uspołecznionych rzemieślników do udziału w niedzielnem głosowaniu do Izby Rzemieślniczej, głosowała zaledwie część drobna uprawnionych. A więc zamiast 1319 rzemieślników, jak być powinno, udział w głosowaniu wzięło zaledwie 196, co stanowi 15 proc. Kandydatami do Izby na jedynej liście byli: Laurenc Stanisław z Trzemeszna, Szczepański Fr. z Inowrocławia, i Urbański Ant. z Inowrocławia, a zastępcami pp.: Michalak Michał, Wanierowicz Adam i Żórawski Franciszek.

Wypadek samochodowy.

Gniezno, dn. 14. 5.

Dnia 12 bm., o godz. 2-ej jechał samochodem szofer Ratajczak Antoni z Gniezna z Jelonka do Gniezna. Z przeciwnej strony na ul. Walkowskiej szło kilku podchmielonych osobników z których zostało dwóch najechanych i poważnie okaleczonych a mianowicie: Budzisławski Marjan doznał złamania obu nóg powyżej kolan i Frąckowiak Wacław złamania prawej nogi powyżej kolana.

Okaleczeni zostali odstawieni do szpitala Czerwonego Krzyża.

Wyrodny syn zabójcą własnego ojca.

Września, 14. 5.

Do Noryngowa w pow. wrzesińskim przybył z Poznania Stanisław Nowaczyk ze swoją matką Stanisławą, aby zmusić ojca swego, właściciela majątku Neryngowo do wydania wzgl. zapisania im według ich roszczeń przypadającej im części majątku. Ojciec 22-letniego Stanisława nie chciał się na powyższą propozycję zgodzić i z tego powodu wywiązała się sprzeczka, w trakcie której Stanisław strzelił w ogrodzie do swego 45-letniego ojca, raniąc go ciężko w brzuch.

Rannego przewiezionodo szpitala we Wrześni, gdzie niebawem zmarł.

Zabójca po dokonanym czynie zgłosił się sam na posterunku P. P. we Wrześni i oświadczył, iż zabił swego ojca, że czynu tego dokonał za krzywdy wyrządzone przez ojca jemu i matce. Zabójcę i matkę oddano w ręce władz sądowych.

Nożem pchnął swego przeciwnika w serce.

Skoki, 14. 5.

W czasie bijatyki na zabawie w Skokach pow. wągrowiecki, został pchnięty nożem w serce robotnik Franciszek Pawlak, lat 20-cia, który wkrótce zmarł. Władze policyjne wszczęły energiczne śledztwo.

Przed otwarciem Powszechnej Wystawy Krajowej.

Z **Poznania** pisze nam nasz stały korespondent:

Między pierwszym a dzisiejszym listem na temat Wystawy byłem znów dwukrotnie na terenach, znajdując tam każdym razem potwierdzenie tego, co w poprzednim napisałem, że zapał, energja i zdecydowana wola wykrzesa cuda. Gdzie wczoraj były jeszcze chaos lub trudne przejścia drogowe, dziś uwidacznia się celowość kierowniczej ręki oraz gładkość wygodnych dróg, a przy ulicach pawilonów już żywe kwiecie raduje oko.

Pisałem Wam ostatnim razem, jak Niemcy pilnie śledzą prace wystawowe, a — co może tylko podkreśli i potwierdzi me słowa — na terenach zoczyć można i generalnego konsula niemieckiego, dla którego dzieło Wystawy jest „kolossal", a więc określenie najwyższego podziwu.

Pozostawiając na dziś na uboczu wszelkie krytyczne uwagi — czas będzie na nie dopiero po wykończeniu całokształtu Wystawy i jej otwarciu — chciejmy w krótkiej przechadzce zapoznać się z terenami.

Jak wiadomo, obszar Wystawy, obejmujący z górą 600.000 metr. kw., nie jest jednolity. Dzieli on się na dwa kompleksy: teren Targów Poznańskich (circa 62.000 m. kw.) i teren zachodni (łazarski, największy, bo blisko 350.000 m. kw. obejmujący). Oba te kompleksy, oddzielnie położone, szczęśliwie i pomysłowo są połączone terenami, na których wystawia rząd i samorząd, dalej pięknym terenem Parku Wilsona, w którym obok pięknej i praktycznej pani, zajęły miejsce prasa i emigracja, nie wspominając olbrzymiej centralnej restauracji, i w końcu obszarem, na którym obok ulicy handlowej i bazarowej usadowiło się rzemiosło i Krzyż Czerwony. Cały ten obszar, łączący tak szczęśliwie tereny targowe i zachodnie, wynosi circa 200.000 mtr. kw.

Już te liczby mówią Wam o ogromie, który w dwóch miejscach przechodzi nad ulicami miasta specjalnie wybudowanemi mostami. Tedy zwiedzenie Wystawy będzie nietylko dla oka i ducha miłą i pożyteczną rozrywką; będzie i dla zdrowia, zniewalając do dłuższych, a że przytem nader wygodnych, więc nie męczących przechadzek. Zresztą dla męczących się będą po Wystawie kursowały specjalne małe kolejki, przerzucając gości z jednego terenu na drugi. To jedno jest pewne, że na gruntowniejsze zapoznanie się z Wystawą dzień jeden ani dwa ani trzy nie starczą. Zapewne też — jak i przy innych wystawach — zwiedzających interesować będą specjalne (według zawodu) działy, reszcie zaś poświęci ogólne zainteresowanie. W każdym razie już dziś stwierdzić można, że Polska poznawać będzie sama siebie, że zyska świadomość swych źródeł twórczych, że przez Wystawę pogłębi i powiększy swą samowystarczalność rodzimą, że stanie się poważnym czynnikiem pozytywnym w naszym bilansie handlowym.

Wstępujemy tedy na tereny od holu reprezentacyjnego, który wykańczają, ustalając światła i wielkie organy, na których mistrz Nowowiejski odegra w chwili otwarcia Wystawy marsza tryumfalnego. Z niej przechodzimy przez wielkie hale przemysłu tekstylnego i konfekcyjnego (dominują Łódź i Bielsk) do b. hali żelaznej, w której rozsiadł się przemysł chemiczny i elektrotechniczny, nawiasem mówiąc rozrosły w Polsce w rekordowy sposób. Pawilon frontowy od ulicy marszałka Focha (dotychczas Głogowskiej) zajmować będzie przemysł papierniczy i graficzny z wszelkiemi swojemi odcieniami.

Pawilony te ujęte w czworobok otaczają jedno z najpiękniejszych miejsc wystawowych, mianowicie obszerny plac, który dzięki architekturze zewnętrznej pawilonów czyni wrażenie placu św. Marka w Wenecji, ozdobionego strzelistą „igłą Kleopatry" i piękną fontanną. Ma się wrażenie, że plac ten — dzieło naczelnego architekta Wystawy p. Rogera Sławskiego — stanie się źródłem wielu artystycznych wrażeń.

Z placu tego obok szczęśliwie zmodernizowanej Wieży Górnośląskiej, po bokach której z jednej strony pawilon wystawiły Targi Lwowskie, z drugiej Targi Poznańskie (źródło twórcze Wystawy) przechodzimy do znanego Wam z Targów Pałacu Targowego, w którym rozsiadł się przemysł metalowy, by za chwilę znaleźć się w potężnej hali ciężkiego przemysłu górnośląskiego, który pokaże nam cuda wytwórczości śląskich bogactw. Już dzisiaj budzi podziw olbrzymia (ponoć największa) rura lana z jednego stopu, a więc nie nitowana. Tuż obok zoczymy prawdziwy szyb naftowy, a obejrzawszy wszechstronne wytwory stoczni gdańskiej, przechodzimy piękną aleją międzycmentarną — kto nie zna topografji Poznania ani zauważy, że aleja prowadzi między dwoma cmentarzami — na teren, na którym wystawiają rząd i samorządy, wystawiają pozatem takie przedsiębiorstwa państwowe jak Ministerstwo Komunikacji, Ministerstwo Poczt i Telegrafów. Po nad wszystkiem jednak, co nam w tym dziele pokaże praktyka i technika nowoczesnego życia, co nam pokaże państwowy i samorządowy dorobek państwowy, górować tu będzie pałac Sztuki Polskiej, w której zapozna się nietylko Polak zdumiony, ale i obcy, ileż wartości duchowych zaklętych jest w genjalnych tworach naszych mistrzów pędzla i dłuta. Już dziś odnosi się wrażenie, że pałac Sztuki będzie tryumfem Ducha Polskiego, którego dzieła po raz pierwszy w tej ilości (od starego Orłowskiego poprzez Matejkę aż do najnowszych czasów) na jednem zgromadzone będą miejscu. Stylowy podwórzec kwiecisty zdobi znana rzeźba Wittiga „Lotnik".

P.

Widok miasta San Diego w Kalifornji.



Primo de Rivera w Kordobie.

W tych dniach odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika poety hiszpańskiego romantyka, księcia de Saavedra Rivas. Na poświęcenie przybył do Kordoby z Sewilli premjer hiszpański gen. Primo de Rivera. Po odsłonięciu pomnika premjer wziął udział w bankiecie, urządzonym na jego cześć. W przemówieniu swem podkreślił serdeczne przyjęcie, jakie zgotowano mu podczas zwiedzania prowincyj andaluzyjskich.

Marek Romański. 71

Miss o Szkarłatnem Spojrzeniu.

Powieść z najbliższej przyszłości.

— Od panów odbieram słowo honoru, że milczeć będziecie zawsze o tem, o czem dowiedzieliście się tutaj.

Była godzina punktualnie dwunasta w południe, gdy Wilbury zwrócił się do obu majorów:

— Panowie... zostaniecie tu... do końca.

I wyszedł szybko, tak, jak był przyszedł, za nim zaś podążyli inni.

Lecz nim doszli do końca korytarza, w gabinecie Reutta huknął strzał rewolwerowy.

„Ślepy John" o godzinie, która miała być godziną jego triumfu, zakończył swe porachunki z życiem.

* * *

— Wszystko stracone.

To były ostatnie słowa generała Johna Herberta Reutta, rzucone Kellermanowi. Bankier opadł ciężko na fotel. Nerwowe drżenie przebiegło przez jego ciało. Hartrott nie żył. U Reutta byli jego sędziowie.

Teraz była kolej na niego.

Rękoma, które się trzęsły jak w febrze, otworzył teczkę na akta. Podszedł do dużej kasy, dobył z niej paszport przygotowany na fałszywe nazwisko Olafa Larsena, obywatela norweskiego, oraz kilka paczek wysokich banknotów dolarowych. Paszport i pieniądze schował do teczki.

Następnie wyjął z kieszeni małe pudełeczko i dobył z niego białą pastylkę. Była jeszcze nadzieja ucieczki. Nie należy tracić odwagi póki jest się wolnym.

Mortuina poczęła działać podniecająco i uspakając nerwy.

Wziął teczkę przeszedł przez biura, oznajmił, iż wychodzi na pół godziny, poczem spokojnie ubrał płaszcz i kapelusz i siadł do windy.

Gdy jednak stanął w bramie gmachu trwoga chwyciła go znów za włosy.

Przed bankiem stały dwa policyjne auta pancerne, z których zeskakiwali policjanci. Cały odcinek Waal-street roił się od policyjnych czapek z gwiazdami. Jakiś pan w cywilnem ubraniu z czarną przystrzyżoną brodą wydawał rozkazy.

Kellerman poznał go. Był to inspektor Bremor.

W tej samej chwili dwie ciężkie ręce spoczęły mu na ramionach i dyrektor Max Kellerman poraz pierwszy i ostatni w życiu wysłuchał sakramentalnej formuły aresztowania.

* * *

Równocześnie z aresztowaniem Kellermana i rozpoczęciem rewizji w „Banku amerykańsko-kanadyjskim" — miejsce zebrań braci spisku „ślepego Johna" — dom, w zaułku portowym został otoczony przez policję. Na wodach portowego kanału ukazały się policyjne motorówki. Po krótkim oporze aresztowane Ishimurę i dr. Hayakawę, który zdążył jeszcze wrzucić w ogień próbówkę z „cerebritis" oraz spalić swe cenne zapiski naukowe.

* * *

Natychmiast po śmierci generała Reutta Max Grady wysłał Otockiego do willi generała, by powiadomił miss Reutt o zaszłych wypadkach. Wyjawił przytem Otockiemu, iż Zuzanna Reutt jest ową „miss o szkarłatnem spojrzeniu" i nadmienił, iż ze względu na je młodość pragnąłby uratować jej życie. Otocki podzielił w zupełności zapatrywania Maxa Grady'go. Zachodziła jednak ta trudność, iż któryś z aresztowanych „braci" mógł wiedzieć, kto był „szkarłatną miss" i zgubić miss Zuzannę swemi zeznaniami. Przytem rewizja w willi generała Reutta i drugiem mieszkaniu w Nowym Jorku mogły dać rezultaty dla niej niekorzystne.

Grady'emu udało się opóźnić na parę godzin rewizję w domu generała Reutta. To był o wszystko co mógł zrobić w tej chwili.

Po godzinie Otocki wrócił i oznajmił Grady'emu, iż polecenie jego wykonał.

— Co powiedziała miss Reutt? — zapytał detektyw.

— Prosiła, by podziękować panu i pytała...

Otocki zawahał się

— O co pytała?

— Pytała, czy to pan jest winien samobójstwu jej ojca.

— I co pan odpowiedział?

— Nic. Powiedziałem, że zasługa wykrycia „ślepego Johna" spada całkowicie na pana!

Max Grady zamyślił się.

Jakieś złe przeczucie ogarnęło go. Nie mógł doczekać się godziny, kiedy wraz z pułkownikiem Rangoonem, Otockim i policyjnemi władzami miał się udać do mieszkania „ślepego Johna". Co uczyni miss Reutt? Czy ucieknie? Czy odda się w ręce policji? Czy wybaczy mu, że zawinił pośrednio śmierć jej ojca, likwidując tę straszną sprawę?

Ponure myśli nie opuściły Mac Grady'ego, gdy stanął wraz z towarzyszami swymi u drzwi willi generała Reutta.

Na kilkakrotne pukanie nikt nie odpowiedział. Pułkownik Rangoon nacisnął klamkę. Brama nie była zamknięta.

Mac Grady wszedł pierwszy, przebiegł hall i jął szybko wchodzić na górę. Za nim szedł Otocki, który zaczął się domyślać wszystkiego. W domu panowała cisza śmiertelna, jakgdyby willa była niezamieszkała.

Grady przebiegł pokój jeden i drugi...

— Uciekła! — pomyślał z ulgą.

Nagle cofnął się i bladość okryła mu policzki.

W trzecim pokoju na sofie — leżała ona. Miss Reutt: „Miss o szkarłatnem spojrzeniu!

Na pierwszy rzut oka sądzić było można, iż miss Zuzanna śpi. Złoto-blond włosy okalały jej śliczną twarz, oczy były zamknięte.

Mac Grady nie potrzebował jednak dotykać stygnącego już jej ciała, by przekonać się, iż „miss o szkarłatnem spojrzeniu" nie żyje.

Przeczucie nie omyliło go. Nie mogła przeżyć faktu, iż człowiek, którego kochała spowodował śmierć jej ojca.

Pułkownik Rangoon i Otocki weszli do pokoju w ślad za Gradym.

— Nie żyje? — zapytali.

Mac Grady bez słowa skinął głową.

Otocki podszedł do stoliczka i ujął w rękę szklankę, która tam stała. Na dnie jej zostało trochę płynu o mocnym, balsamicznym zapachu.

— Mortuina! — szepnął agent — Straszna trucizna Hayakawy! Zmogła ją w pół godziny!

Agenci policji pod kierunkiem komisarza przystąpili do rewizji rzeczy pozostałych po generale Reuttcie. Trwało to długo. Przez cały ten czas Mac Grady nie opuszczał pokoju, w którym leżało ciało miss Zuzanny.

Naraz ruch jakiś powstał na ulicach. Po dłuższej chwili O'Connel, który przybył zobaczyć wyniki rewizji, wszedł do pokoju.

— Lindbergh zniszczył zeppeliny niemieckie! — ozwał się nabrzmiałym radością głosem — Wygraliśmy mr. Grady!

— Ja przegrałem! — odparł spokojnie detektyw i ręką wskazał na martwe ciało „miss o szkarłatnem spojrzeniu".

Przez otwarte okno dochodził zdaleka ognisty rytm wojennego marsza.

KONIEC.

Z KRAJU.

Propaganda muzyki polskiej w Katowicach.

Celem propagandy muzyki polskiej na Kresach Zachodnich dowództwo O. K. V. urządziło w Katowicach festival połączonych 9 orkiestr wojskowych, liczących 350 muzykantów. O godz. 5-ej odbył się na rynku raport, który odebrał dowódca OK. V. generał Wróblewski, przyczem wszystkie orkiestry wykonały „Marsze dla generałów". Po raporcie odbył się capstrzyk na ulicach miasta wszystkich orkiestr, a następnie w Teatrze Polskim koncert symfoniczny z udziałem znakomitego pianisty Aleksandra Wielhorskiego. Uroczystość zgromadziła liczne tłumy publiczności.

Częstochowa otrzyma teatr.

W najbliższym czasie rozpoczną się w Częstochowie prace koło budowy pierwszego gmachu teatralnego. W tych dniach odbyła się konferencja zarządu towarzystwa budowy teatru z właścicielami firm budowlanych. Do przetargu powołano 5 firm budowlanych miejscowych i 2 z Warszawy.

Nowe muzeum w Krakowie.

W ub. niedzielę został w Krakowie otwarty dla publiczności 6 oddział Muzeum Narodowego, mieszczący się na wieży ratuszowej, na rynku. Znajdują tam pomieszczenie odlewy gipsowe cennych zabytków sztuki rzeźbiarskiej średniowiecza w Krakowie, dotychczas prawie niedostępnych dla publiczności.

O „suchy" Białystok.

W tych dniach rada miejska w Białymstoku ma zdecydować sprawę wprowadzenia prohibicji na wzór Pruszkowa. Wniosek ten od kilku miesięcy wciąż spada z porządku dziennego posiedzeń rady miejskiej.

Afera poborowa we Lwowie

Lwów 14. 5 (tel. wł.) Żandarmerja wojskowa wykryła nową aferę poborową, w którą wmieszanych jest 5 wojskowych i 11 osób cywilnych. Stwierdzono nadużycia w Powiatowej Komendzie Uzupełnień, gdzie jeden z sierżantów za 25 dolarów uwalniał rezerwistów od ćwiczeń, dając odpowiednie adnotacje w książce wojskowej

Skazany na 12 lat ciężkiego więzienia został uniewinniony.

We wsi Śladów (pow. sochaczewski) zmarł nagle 6 października 1926 r. Jan Pręgowski.

Na skutek krążących wersyj, że zgładziła go żona Anna wraz z kochankiem swym Edmundem Klimkiewiczem, wszczęto śledztwo, dokonano ekshumacji zwłok i w żołądku zmarłego znaleziono ślady arszeniku. Ponieważ Pręgowska już pare razy godziła na życie starego męża i raz go już truła bezskutecznie, przeto postawiono ją w stan oskarżenia pod zarzutem mężobójstwa. Klimkiewicz oskarżony został o podżeganie do zabójstwa.

W grudniu r. ub. sąd okręgowy rozważał tę sprawę i skazał Pręgowską na 15 lat, a Klimkiewicza na 12 lat ciężkiego więzienia.

W tych dniach sprawę rozpatrywał sąd apelacyjny. Wyrok w stosunku do Pręgowskiej został utrzymany w mocy. Klimkiewicz natomiast został uniewinniony.

Wszyscy pod jednym parasolem.

Piszą z Warszawy:

Wybory do czysto zawodowego syndykatu dziennikarzy warszawskich spiętrzyły tego roku burzę. Zagony majowego stronnictwa upatrzyły sobie i tę placówkę jako teren zaborczy i pragnęły nią zawładnąć. Akcją kierował pułkownik, odkomenderowany do redagowania pewnego dziennika. Padło hasło, aby zarząd był możliwie prawowierny. Na skutek podobnych zakus nastąpiły tarcia, walka zakulisowa i zgęszczenie atmosfery. Zwykle ciche, mało kogo interesujące wybory, wywołały tym razem bojowe nastroje.

W jednym dniu niepodobna było osiągnąć wyniku. Dużą większością głosów wyszedł z urny dotychczasowy prezes, p. Witold Giełżyński, człowiek bardzo inteligentny, zrównoważony, dobry dziennikarz i arcytaktowny kolega. Dopiero na drugiem posiedzeniu uzupełniono liczbę członków zarządu. Rzecz załatwiono kompromisowo. Zwyciężyli ludzie bezpartyjni, nie zaangażowani ani na prawo, ani na lewo, bez wyraźnej tabliczki orjentacyjnej. W ten sposób nie udało się sprowadzić wszystkich pod jeden parasol na podwórku sekciarskiem. Sprawa na pozór drobna, nie obejmująca szerszego kręgu, ma przecież pedagogiczne znaczenie.

Szturmowcy sanacyjni przekonali się, że chęć ujęcia w ich cugle wszystkich objawów życia jest czczą chimerą, rozbijającą się u progu samodzielnego myślenia. Ludzie mają już dosyć robienia z każdego odruchu panoramy partyjnej i pragną odetchnienia. Syndykatowi wyjdzie tylko na dobre trzymanie się od wiru przejściowych zapasów.

A. S.

Zjazd okręgowy Ch. D. w Krakowie

W Krakowie odbył się **zjazd delegatów Chrześcijańskiej Demokracji** z okręgu wyborczego nr. 42, t. j. z powiatów: **Kraków, Chrzanów, Oświęcim, Miechów i Olkusz.** Zagaił zjazd prezes zarządu okręgowego Ch. D. poseł ziemi krakowskiej p. **Puchałka,** przewodnictwo objął wiceprezes p. **Gruszczyński,** protokołował p. **Białas.** Referaty na temat sytuacji politycznej i gospodarczej w państwie wygłosili pp. **poseł Puchałka i ks. senator Kasprzyk,** którzy również przedłożyli sprawozdanie z działalności Ch. D. w Sejmie i kraju oraz przedstawili program dalszych prac w okręgu.

W wyniku obrad uchwalił zjazd szereg rezolucji, a mianowicie: w sprawie konsolidacji w Sejmie i kraju, w obronie Sejmu, w sprawie zmian Konstytucji, polepszenia sytuacji gospodarczej, w sprawie antyreligijnej i antykościelnej działalności stronnictw wywrotowych i w sprawie organizacji ruchu chrześcijańsko-społecznego. Wyraził również zjazd protest przeciw zamachom na całość granic państwa polskiego i przeciw brutalnemu napadowi bandy niemieckiej w Opolu na artystów polskich. Stronnictwu Ch. D. wyraził Zjazd **votum zaufania i podziękę za pracę dla społeczeństwa i państwa.** Zjazd obesłany był przez delegatów wszystkich powiatów wchodzących w skład okr. nr. 42. Rzecz znamienna, że **duża część delegatów reprezentowała sfery włościańskie.**

Kaleka bez nóg zamordował człowieka.

Na ławie oskarżonych w warszawskim sądzie okręgowym zasiadł niejaki Feliks Łuczak, kaleka bez nóg, zwany „krótkim Felkiem" — postrach Żyrardowa, oraz Franciszek Wacławek, zwany „żółtym Frankiem".

Łuczak mimo swego strasznego kalectwa miał piękną kochankę — Mańkę Wyszyńską. Był o nią zazdrosny do szaleństwa. Latem zeszłego roku wszedł mu w drogę niejaki Kazimierz Sosnowski, złodziej zawodowy, bez lewej ręki. Łuczak poprzysiągł Sosnowskiemu zemstę.

Dn. 2 grudnia r. z. Łuczak siedział przed bramą pewnego domu w Żyrardowie i grał w karty z Wacławkiem. Ulicą przechodził Sosnowski. Łuczak zaprosił go na górę. Była tam i Wyszyńska. Doszło do strasznej awantury. Nad ranem znaleziono w bramie domu Sosnowskiego pociętego nożem.

W szpitalu ranny na chwilę odzyskał przytomność i oświadczył, że pokaleczyli go Łuczak i Wacławek. Po paru chwilach już nie żył.

Łuczaka i Wacławka aresztowano.

Początkowo wypierali się wszelkiego udziału w zbrodni, ale wzięci w krzyżowy ogień pytań zaczęli zwalać winę jeden na drugiego.

Sąd po długiej rozprawie ogłosił wyrok, mocą którego Feliks Łuczak skazany został na 6, a Franciszek Wacławek na 5 lat ciężkiego więzienia.

Z Gdyni.

Autobusy dla Gdyni

Magistrat m. Gdyni zamówił w warsztatach polskich firmy Buick w Warszawie autobusy dla komunikacji miejskiej po Gdyni.

Dziennikarze duńscy w Gdyni.

23 bm. przybędzie do Gdyni wycieczka dziennikarzy.

Spis wyborców ukończony.

W związku z rozpisaniem wyborów do rady miejskiej ukończono już sporządzanie spisu wyborców, wynoszących wraz z Oksywją około 7 tysięcy. Spisy te będą wyłożone dla publiczności w dniu 12. maja br.

Wykrycie meliny złodziejskiej.

W piwnicy budującego się domu przy ul. Świętojańskiej, (róg ul. Świętopełka) wykryła policja spelunkę złodziejską, aresztując 13 młodocianych przestępców. Byli oni wszyscy w stanie podchmielonym, gdyż wypili razem 69 butelek wina. Niestety, herszt bandy zdołał w zamieszaniu uciec.

Nowe urządzenie do sygnalizacji mgłowej.

W tych dniach będzie uruchomiony na głowicy falochronu dzwon z mechanizmem automatycznym do sygnalizacji mgłowej, którego brak dawał się od dawna odczuwać podczas mgły. Montaż jego jest w toku. Urządzenie to jest prowizoryczne, bowiem definitywne urządzenie do sygnalizacji mgłowej będzie założone pod koniec b. r. łącznie z nowemi latarniami dla falochronu.

Duńska „Politiken" atakuje Gdynię.

Atakująca stale porty polskie duńska „Politiken" zamieściła ostatnio notatkę pod sensacyjnym tytułem „Fatalne stosunki żeglugowe w portach polskich". Notatka ta wskazuje na rzekomy dokuczliwy brak wagonów, powodujący zwłokę w ładowaniu statków, narażający sfery handlowo-morskie na wielkie straty, gdyż ci (według „Politiken") nie mogą wywiązać się nietylko z terminowych dostaw, lecz tracą również efektywnie płacąc wysokie sumy za postój statku.

Polskie sfery morskie spodziewają się, że polskie przedstawicielstwo zwróci baczną uwagę na tego rodzaju niesłychaną propagandę, skierowaną przeciwko polskim portom.

ZE ŚWIATA.

Zaćmienie słońca.

W dzień Wniebowstąpienia nastąpiło zaćmienie słońce, widzialne w Singapoore (Indje Zagangesowe) i na Filipinach. W Singapoore zaćmienie rozpoczęło się o godz. 12 min. 5. Najwyższy stopień zaćmienia zanotowano o godz. 13 min. 40. Do Iliilo na Filipinach przybyło pięć ekspedycyj naukowych, które dokonały obserwacyj całkowitego zaćmienia słońca. Warunki atmosferyczne były doskonałe. Dwaj młodzi Anglicy, nie należący do ekspedycji, dokonali z jak najlepszym wynikiem 17 zdjęć fotograficznych. Grupa obserwacyjna marynarki amerykańskiej dokonała 13 zdjęć. Dwa aeroplany wykonały zdjęcia fotograficzne na wysokości 5000 i 3000 stóp.

Demonstracje przeciw nowożeńcom.

W Roubaix (Francja) z powodu poślubienia przez 17-letnią kobietę 18-letniego robotnika, mieszkańcy wystąpili przeciw nowożeńcom z wrogą demonstracją.

Granica wieku niepełnoletnich przy udzielaniu ślubu.

Dotychczas wiek, uprawniający w Anglji do zawierania małżeństwa, wynosił dla dziewcząt ukończonych lat 12, dla chłopców lat 14. W tych dniach przyjęła Izba Gmin w całości i bez opozycji nową ustawę, przyjmującą 16 lat wieku jako granicęz uprawniającą do zawierania związków małżeńskich dla płci obojga.

Wschodzący Caruso.

Karjera śpiewacza kaukaskiego drwala.

Szereg znakomitych śpiewaków operowych którzy z nizin ubóstwa i ciemnoty doszli do szczytów powodzenia, powiększył się o nową gwiazdę noszącą nazwisko Bazyli Drownarikow. Jeszcze przed 5 laty był ten 26-letni młodzieniec drwalem w lasach kaukaskich, nie mając żadnego pojęcia o czytaniu i pisaniu, ani o szerokim świecie, jaki leży za rodzimemi górami. Młody Bazyli, olbrzym, jakich wielu można spotkać wśród rasy kaukaskiej, nie chodził do szkoły, bo najbliższa jest odległa o setki kilometrów, ale zato umiał śpiewać. Z towarzyszów pracy organizował chór, z którym wykonywał stare pieśni ludowe, albo też sam śpiewał o rozległym lesie, a inni skupieni słuchali. Kiedy raz ścinając drzewo śpiewał sobie rozgłośnie, podszedł do niego jakiś starszy pan, który właśnie przechadzał się po lesie i, zachwycony śpiewem powiedział: „Mój chłopcze, ty masz wspaniały głos! To nonsens walić drzewa, kiedy się umie tak śpiewać! Musisz udać się natychmiast do konserwatorjum w Jekaterinodar! Rozumiesz, natychmiast. Ja ci dam polecenie do nauczycieli, moich przyjaciół". Kiedy Bazyli idąc za tą radą pojechał do wskazanego konserwatorjum, profesorowie tamtejsi wysłuchawszy jednej pieśni ludowej uznali, że dla takiego głosu ich szkoła jest zamała i wysłali go za swe pieniądze do Moskwy. Oprócz pieniędzy dano mu świadectwo wystawiona przez pięciu profesorów konserwatorjum. Pierwszą nauczycielką Drownarikowa w Moskwie była Eugenja Czerzuszewa, którą wnet były drwal poślubił.

Po dwóch latach nauki w moskiewskiej szkole śpiewu wystąpił młody Bazyli w tamtejszej operze. Otrzymane stypendjum umożliwiło mu wkrótce wyjazd zagranicę. We Włoszech, tym klasycznym kraju bel canto prowadził Drownarikow swe studja w dalszym ciągu, aż uzyskał pierwszą nagrodę konserwatorjum w Medjolanie. Włosi bardzo wymagający w sprawach sztuki obwołali młodego Rosjanina drugim Caruso, a Drownarikow ze swej strony mógł im podziękować nienaganną włoszczyzną.

Mimo wszelkich zaszczytów, jakiemi obsypywano go w Italji, mimo wysokocyfrowych propozycyj amerykańskich, Drownarikow wrócił do Rosji. Tak uczynić poradził mu Gorki, z którym spotkał się we Włoszech. Zdaniem Gorki'ego tylko w Rosji można wyszkolić się nietylko na dobrego śpiewaka, ale i na wielkiego aktora.

Szybka rozbudowa Paryża.

Paryż bezustannie zmienia swe oblicze. Wszędzie, zwłaszcza zaś w City, burzy się stare domy, by przygotować miejsce dla nowych, olbrzymich budowli. Przedmieścia Paryża ulegają gwałtownym przemianom. Prace przeprowadza się jednak planowo, z uwzględnieniem wszelkich potrzeb ludności i by nie psuć linji rozkładu poszczególnych dzielnic.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA.

Lasy kórnickie nie są sprzedane.

Poznań, dn. 14. 5.

W niektórych pismach pojawiła się notatka, iż lasy w Kórniku zostały sprzedane pewnej holenderskiej firmie za 4.300.000 zł.

Ze źródła najwiarogodniejszego dowiadujemy się, iż wiadomość ta jest nieprawdziwa. Fundacja zaciągnęła jedynie pożyczkę zagraniczną na zapłacenie ciążącego na tej fundacji długu.

Skutki burzy w powiecie inowrocławskim.

Burza z piorunami, którą obserwowaliśmy w ub. czwartek wyrządziła znaczne szkody i w pow. inowrocławskim.

W Młynach pod Strzelnem piorun uderzył w zagrodę gospodarza Walentego Nalewaja, któremu spłonęła stodoła wraz z narzędziami rolniczemi.

*

W Przybysławiu piorun uderzył w zagrodę Franciszka Kopcia, któremu spaliła się stodoła wraz ze zbożem.

W Wilkostowie wieczorem uderzył piorun w zagrodę p. Karola Hannszeistra, powodując pożar. Spłonęła doszczętnie cała zagroda. Straty wynoszą 15.000 zł.

*

W Rejnie wskutek uderzenia piorunu spaliła się stodoła gospodarza Tomasza Janickiego.

SEROCK. Osobiste. Został pobłogosławiony przez ks. prob. Sarnowskiego, związek małżeński p. Ludwika Smoczyka, sędziego z Koronowa z p. Kazimierą Zwolińską, córką właściciela majętności Kręgiel. Nowożeńcom „Szczęść Boże".

SOLEC KUJAWSKI. W dniu 8 bm. odbyło się zebranie „Sokoła". Zagaił prezes p. Ratajczak, witając obecnych i delegata okręgu V, p. B. Żmudzińskiego z Bydgoszczy. Referent m. inn. wspomniał o potrzebie założenia w Solcu Kuj. „Sokoła" żeńskiego, również wyszczególnił znaczenie dla całego sokolstwa polskiego Zlotu wszechsłowiańskiego, który odbędzie się w Poznaniu. Za wyczerpujący referat nagrodzono go burzą oklasków.

PANIGRODZ. Z życia młodzieży. W święto Wniebowstąpienia odbyło się miesięczne zebranie S. M. P. „Jutrzenka". Zebranie zagaił prezes p. Grzechowiak, podając porządek obrad, który przyjęto bez zmian. Naczelnik Siwiak wygłosił referat na temat: „Wytyczne naszej konstytucji". W załatwieniu dalszego programu obrad omawiano dzień propagandy P. W. i W. F.

WITKOWO. Przejechany przez samochód. W nocy dnia 9 bm. o godz. 0,10 został przejechany przez autodorożkę Stanka Jana z Witkowa spedytor Pieterek Ignacy z Gniezna. Przejechany doznał złamania lewej nogi poniżej kolana. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez dr. Bednarka z Witkowa, odstawiono go do szpitala w Gnieźnie. Kto ponosi winę wypadku, narazie nie ustalono.

WRZEŚNIA. Włamanie do hurtowni tytoniu. W nocy z 8 na 9 bm. włamano się do hurtowni tytoniu Steina Antoniego w Wrześni i skradziono blankiety wekslowe oraz znaczki stemplowe za 2.000 zł. Pozatem skradziono większą ilość tytoniu i wyrobów tytoniowych oraz 40 zł gotówki. Ogólna szkoda wynosi około 3040 zł.

Pod kołami pociągu. Dnia 9 bm. o godz. 4, na szlaku kolejowym Gniezno - Jarocin, na bocznicy w Pałczynie, przejechał pociąg towarowy 84-letniego stróża polowego, Ryczkiewicza Tomasza z Pałczyna, pow. Września. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Białośliwie.

Sprawozdawczy wiec poselski. W ub. niedzielę odbył się w lokalu p. Sawińskiego wiec, na którym złożył sprawozdanie poselskie p. Faustyniak, poseł na sejm. Mówca przedstawił zebranym całokształt prac sejmowych. Całość przemówienia cechowała powaga i troska o dobro kraju. Wiecowi przewodniczył p. Pawłowski z Jasiczyna, protokół pisał p. Rospłoch, ławnikami byli pp.: Stefan Drożdżyński, dyrektor „Rolnika" i Dąbrowski z Białośliwia.

Dyrekcji mleczarni pod uwagę. Przy tut. mleczarni prowadzona jest hodowla świń. Mimo, iż na miejscu mamy kilku handlarzy Polaków, dyrekcja robi transakcje z Niemcem.

Lustracja Straży Pożarnej. W dniu 8 bm. o godz. 18-ej została przeprowadzona lustracja tut. Straży na dziedzińcu szkolnym, przez naczelnika powiatowego. Wynik lustracji wypadł bardzo dobrze.

Żnin.

Z Tow. Powst. i Woj. Tow. Powstańców i Wojaków w Żninie zwołało w ub. niedzielę nadzwyczajne walne zebranie, na które przybyli jako delegaci zarządu okręgu bydgoskiego pp. arch. Grodzki, oraz maj. rez. p. Dembkow. Zebranie zagaił prezes p. Jagodzki, przewodniczył p. Ratajski, powołując do pióra p. Kolaszewskiego. Po odczytaniu protokułu przez sekr. p. Goggę, odczytano rezygnację ze stanowisk prezesa, sekretarza, zast. sekr., referenta ośw. i komendanta. Po gorącem przemówieniu, nawołującem do zgodnego współdziałania, wręczył prezes okręgu, architekt p. Grodzki dyplomy za 5-letnią pracę pp.: J. Jagodzińskiemu, Wł. Kolaszewskiemu, J. Piątkowskiemu, K. Rychłowskiemu, J. Kargemu z Gąsawy i Fr. Sobczakowi z Gościerzyna. Następnie maj. rez. p. Dembkow wygłosił referat o ideologji powstańczej. Nastąpiły wybory nowego zarządu. Wybór prezesa odroczono do nast. zebranie, z powodu rozbieżności głosów, sekretarzem wybrano p. Leśniewskiego, zast. sekr. p. A. Derecha, komendantem p. Suleckiego.

Inowrocław.

Koncerty i odczyty. Ostatni tydzień u nas dzięki pięknej i ciepłej pogodzie wiosennej był całkiem niepomyślny dla wszelkich koncertów, zebrań poważniejszych i wykładów. Sale wykładowe lub koncertowe świeciły pustkami. Tak było w niedzielę, dnia 5. bm. na koncercie śpiewaczym w Parku Miejskim, gdzie chóry popisywały się przed garstką słuchaczy, tak było również w dniu 7. bm. na zebraniu Tow. Krajoznawczego, gdzie nadomiar złego prelegent p. Z. Czapla pomimo przyrzeczenia nie stawił się całkiem i referat został wreszcie odwołany, tak i na kursie obrony przeciwgazowej i na innych posiedzeniach, a wykłady Uniwersytetu Robotniczego nie mają nawet połowy poprzedniej liczby słuchaczy i to mimo wyświetlanych przeźroczy.

Sezon kuracyjny. Z dniem 1 maja sezon kąpielowy rozpoczął się w Solankach przy minimalnej ilości kuracjuszy. Pierwszy tydzień dał zaledwie około 50 osób. Drożyzna produktów z dniem każdym rośnie, a urzędnicy daremnie zabiegają o przywrócenie na sezon dodatku uzdrowiskowego.

Z Stow. Nauczycieli. W sobotę, dnia 11. bm. o godz. 17 w górnej salce Parku Miejskiego odbyło się zebranie Stow. Chrz. Nauczycieli szkół powszechnych, na którem wizytator nauki religji na tut. powiat ks. Pomianowski wygłosił referat na temat: „W jakiej mierze wpływa nauczanie i wychowanie religijne na ideał obywatela i człowieka".

Wycieczka nadmorska. Miejsc. Tow. Krajoznawcze organizuje w Zielone Świątki dwudniową wycieczkę do Gdańska i Gdyni z noclegiem w Gdyni. Koszta przejazdu w obie strony wynoszą około 25 zł. Zgłoszenia przyjmuje wiceprezes Tow. dr. Znaniecki, ul. Dworcowa nr. 7, tel. 403. Należy posiadać dowód osobisty z fotografją.

ZMARLI

Ś. p. **Kunegunda Kłoszowska**, w Wąbrzeźnie.

Ś. p. **Marja Jordan**, w Poznaniu.

Ś. p. **Bronisław Paluszyński**, lat 31, w Gnieźnie.

Gniezno.

Zarząd Tow. Jedwabniczego w Gnieźnie podaje do wiadomości, że nasiona jak i sadzonki morwowe można nabyć w ogrodnictwie miejskiem.

Zamach samobójczy kaprala. Dnia 6. bm. o godz. 10 podczas ćwiczeń wojskowych pod wsią Białężyce strzelił sobie w pierś w zamiarze samobójczym kapral 68 p. p. Wujkiewicz Stanisław z Wrześni. Ciężko rannego odstawiono do szpitala we Wrześni. Przyczyna nie znana.

Pożar stodoły. Dnia 7. bm. o godz. 4,30 spaliła się stodoła z maszynami rolniczemi na szkodę gosp. Bogusiewicza Walentego z Czerniejewa powiat Gniezno. Szkoda wynosi około 9000 zł którą pokrywa Ubezpieczenie. Przyczyna pożaru narazie nie ustalona.

Oszustwo na tle sprzedaży majątku.

Znany policji bydgoskiej wspólnik Skrzeszewskiego, który dokonał oszustwa na tle sprzedaży majątków, niejaki Stanisław Jamry wystąpił znowu na widownię, ale już na własną rękę, mając zdobyte w tych sprawach doświadczenie. Przybrawszy sobie do pomocy dwóch pośredników, wspólnie z nimi oszukał gospodarza Ottona Kresta, zamieszkałego w Topolnie, pow. świeckiego, a to w ten sposób, że sprzedał Krestowi cały inwentarz oraz wydzierżawił mu 50-morgowe gospodarstwo w Mirocinie pow. Wyrzysk, jako swoją własność, gdyż tymczasem gospodarstwo to jest własnością Urzędu Ziemskiego. Po podpisaniu kontraktu Krest wpłacił Jamremu 2.000 zł zadatku, a resztującą kwotę, miał za kilka dni uregulować.

Jednak, gdy za kilka dni Krest przybył z pieniędzmi, ku wielkiemu swemu rozczarowaniu dowiedział się, że Jamry nie jest właścicielem gospodarstwa i ze zawartej transakcji nic nie będzie. Ponieważ Jamry nie zwrócił pobranej kwoty dwóch tys. zł, jako też pieniędzy pobranych przez pośredników, przeto sprawą zajęła się prokuratura.

Poświęcenie pomnika dla poległych żołnierzy w Margoninie.

Dnia 19 i 20 maja odbędzie się w Margoninie poświęcenie pomnika dla poległych żołnierzy.

Program tych uroczystości jest nast.:

Część I. Dnia 19 bm. (I. święto) wieczorem o godz. 8,30 zbiórka towarzystw przed lokalem p. Mendelskiego; o godz. 9 wyruszenie capstrzyku z pochodniami, przy dźwiękach orkiestry 62 p. p. oraz zaciągnięcie warty honorowej przed pomnikiem.

Część II. Dnia 20 bm. (II. święto). O godz. 6-ej pobudka; o godz. 9 zbiórka członków Tow. na rynku; o 9,45 ustawienie towarzystw i delegacji na placu przed pomnikiem; o 10-ej otwarcie placu ku czci pierwszego poległego powstańca, Marjana Suwalskiego; godz. 10,15 odsłonięcie pomnika; 10,45 poświęcenie pomnika; godz. 11 msza polowa przy pomniku (podczas mszy św. śpiewa chór Szkoły Leśnej i przygrywa muzyka 62 p. p.). Po mszy polowej defilada tow. i delegacji przed pomnikiem; godz. 13,30 wspólny obiad w sali p. Guzego. Po południu koncert w strzelnicy z urozmaiceniami. Od godz. 9 wiecz. zabawa na dwóch salach: p. Guzego i p. Mendelskiego.

Samobójstwo dla sensacji.

Poznań, dn. 13. 5.

„Nowy Kurjer" donosi: W „Wielkopolance", cieszącej się w Poznaniu bardzo dobrą renomą, zdarzył się przykry wypadek. Bawiący tam w licznem gronie 21-letni Zbigniew Jasiński wyszedł do toalety. Po chwili służba, będąca w pobliżu toalety, usłyszała dwa trzały.

Przybyłym na miejsce strzałów okazał się straszny widok: na ziemi w kałuży krwi leżał Jasiński.

Zawezwany lekarz stwierdził dwie rany na czole i skroni i zarzadził przewiezienie denata do szpitala. Samobójca, który nie stracił przytomności, powiedział, że znudził mu się świat, poza tem chciał zrobić sensację. Chciał również dowiedzieć się co się dzieje na tamtym „świecie".

Jednak, prawdopodobnie, celu swego nie dosięgnie, gdyż rany (flowerowe) nie są groźne.

Charakterystycznem jest, że samobójca natychmiast po wypadku zażądał papierosa..

Wyrok śmierci na mordercę Laskowskiego uchylony.

Józef Laskowski, rodem z Warszawy, był w roku 1927 parobkiem w kolonji Zunder, w powiecie Niziny Gdańskie, u zamożnego gospodarza Strunka, okradł swych pracodawców i za to był skazany przez sąd gdański na 3 miesiące więzienia. Po odcierpieniu kary wałęsał się po okolicy, nie mogąc nigdzie, jako kriminalista znaleźć miejsca. Cierpiąc niedostatek, powziął Laskowski zamiar pomszczenia się na Sztrunku za odcierpiane więzienie. W nocy na 29 lipca 1928 r. wdarł się do mieszkania Sztrunka i zamordował go oraz jego żonę uderzeniami sztaby żelaznej i cięciami brzytwy. Znalezione na miejscu czynu trzewiki, brzytwa i plecak zabójcy zdradziły go i spowodowały jego aresztowanie.

Sąd Okręgowy w Wejherowie w dniu 26 lutego b. r. skazał Laskowskiego na karę śmierci.

Sąd najwyższy w dniu 7. bm. wyrok skazujący uchylił, a to wobec wątpliwości, czy skazany jest obywatelem polskim.

Roczny walny zjazd delegatów Zw. Towarzystw Powstańców i Wojaków Pomorza w Grudziądzu.

Uroczyste nabożeństwo w Farze. Obrady rocznego zjazdu delegatów w „Leśniczówce".

W ub. niedzielę, dnia 12 bm. odbył się w Grudziądzu roczny, walny zjazd delegatów Związku Tow Powst. i Wojaków z terenu D. O. K. VIII.

Zjazd rozpoczął się uroczystem nabożeństwem w Farze o godz. 9,30. Mszę św. celebrował popularny w sferach wojaków ks. wikary Malinowski. Pienia kościelne wykonała dziatwa szkolna pod batutą dyrygenta ks. Mańkowskiego. W kościele zauważyliśmy m. inn. p. prezydenta Włodka, p. starostę Niepokulczyckiego. Z władz wojackich zarząd główny w komplecie, a szczególnie prezes kpt. rez. p. Goga, I. wiceprezes p. Lucjan Prądzyński z Skarpy, II. wiceprezes p. Komara, sekretarz p. Wachowiak, referent oświat. prof. Piwowarczyk, prezes Tow. Powst. i Woj. p. Doleżych i liczni delegaci oraz dwa sztandary miejscowych towarzystw wojackich.

W „Leśniczówce". O godz. 11-ej przed południem zagaił zjazd prezes związku kapitan rezerwy Goga i przemówił z wielką serdecznością, wspominając o tych, co nas opuścili na zawsze w ub. roku sprawozdawczym, i to: ś. p. wojewodę K. Młodzianowskiego (członek honorowy), starostę krajowego ś. p. J. Wybickiego (także czł. honorowy) i majora rez. ś. p. Stanisława Ossowskiego. Zebrani przez powstanie z miejsc uczcili pamięć zmarłych.

W dalszym ciągu prezes witał serdecznie zastępcę p. wojewody Lamota p. radcę Jareckiego, pp. prezydenta Włodka, starostę Niepokulczyckiego, zastępcę D. O. K. VIII. p. gen. Pasławskiego w osobie majora Kempińskiego, dow. W. F. i P. W. na 16 dywizję, delegata gł. zarządu Federacji p. Wojteckiego, delegata bratniej organizacji Górnego Śląska w osobie p. Olszewskiego, repr. Sokolstwa p. St. Kunza, reprezentantów prasy oraz licznych delegatów, którzy przybyli w liczbie 75.

Życzenia i powitania. W imieniu p. wojewody Lamota złożył życzenia p. radca Jarecki, w im. miasta witał zebranych prezydent Włodek, w im. powiatu starosta Niepokulczycki; p. major Kempiński złożył serdeczne życzenia w imieniu D. O. K. p. gen. Pasławskiego, jak niemniej w im. dow. 16 dyw. p. gen. Rachmistruka; w imieniu gł. zarządu Federacji i jej prezes p. gen. Góreckiego sekr. p. Wojtecki, w imieniu Przewodnictwa Dzielnicy Pom. Zw. Tow. Gim. „Sokół" p. St. Kunz (który usprawiedliwił nieobecność prezesa p. Wł. Samolińskiego). P. Olszewski przywiózł zjazdowi serdeczne pozdrowienie od bratniej organizacji z G. Śląska, życząc pomyślnych obrad.

Marszałkiem zebrania wybrano jednogłośnie zasłużonego działacza na niwie wojackiej, naczelnego redaktora „Dziennika Bydgoskiego" p. redaktora Jana Teskę z Bydgoszczy a jako sekretarzy pp.: Porazińskiego, Wachowiaka i Kuklińskiego, ławnikami pp.: Krefta z Gdańska i wójta Bonę z M. Tarpna.

Uchwalono wysłać telegramy do Prezydenta Rzeczypospolitej Ign. Mościckiego, marszałka J. Piłsudskiego, kardynała Hlonda, do biskupa chełmińskiego ks. Okoniewskiego, do gen. Berbeckiego, prezesa Federacji gen. Góreckiego, p. wojewody Lamota, p. gen. Pasławskiego, dowódcy O. K. VIII.

Uchwalono mianować **honorowymi członkami Związku p. wojewodę pomorskiego Lamota i dow. O. K. VIII. gen. Pasławskiego.**

Protokół z zeszłorocznego walnego zjazdu odczytał sekretarz okręgu p. Szwedowski ze Starogardu, który bez zmiany przyjęto do wiadomości. Marszałek p. Teska podniósł bardzo sumienne opracowanie tego protokółu, za który w im. zebranych dziękował pracowitemu sekretarzowi.

Obszerne sprawozdanie z działalności zarządu zdał p. Wachowiak. Podnieść wypada, iż sekretarjat był bardzo czynny, bo załatwiał korespondencje, idące w tysiące. Zebrań zarządu odbyło się 10, oraz liczne konferencje. We wszystkich narodowych obchodach brano udział, szczególnie poparto inicjatywę popierania przemysłu krajowego. Zarząd po głębokiej rozwadze **uchwalił wstąpić do Federacji, uważając, iż organizacje b. wojskowych winne się łączyć w jedno ogniwo.** Skarbnik por. rez. p. Sępiński zdał sprawozdanie kasowe. Dochodu ogółem było 18.797,78 zł, rozchodu 17.362,96 zł. Majątek Związku wynosi w utensyljach biurowych oraz w gotówce około 10.000 zł. Pan Pacer z Tucholi w im. komisji rewizyjnej prosił zebranych o udzielenie zarządowi, szczególnie skarbnikowi, absolutorjum, co się też i stało.

W dyskusji zabierali głos pp.: Walkowski z Szubina, Jankowski z Gdańska, adw. Chudziński z Brodnicy, Stempka z Tczewa, kpt. rez. Hądzlik z Chełmna, por. rez. Grodzki z Bydgoszczy, Biliński z Czerska, Bona z M. Tarpna, Starszak, por. rez. Wachowiak z Grudziądza, Szwedowski z Starogardu, Prądzyński z Skarpa. Mówcy podkreślili **owocną pracę zarządu Związku dla dobra organizacji, i udzielili mu absolutorjum, pochwalając jego wszystkie pociągnięcia.**

Uchwalono urządzić **z okazji 10-lecia przejęcia Pomorza wielki zjazd ogólny** i wydać książkę pamiątkową, o czem referował krótko por. rez. p. Wachowiak a p. **prezydent Włodek zaproponował, aby zjazd ten odbył się w Grudziądzu,** bo miasto w dniu 23 stycznia p. r. chce odsłonić pomnik żołnierza polskiego, którego wyrazicielem jest Związek Powst. i Woj. Na tak serdeczne zaproszenie p. prezydenta Włodka zebrani jednogłośnie **wybrali Grudziądz na miejsce tej uroczystości.** Do komisji redakcyjnej książki pamiątkowej, wybrano pp. maj. Demkowa, prof. Piwowarczyka i prof. Sławuskiego z Chełmna. Sprawę zmiany statutu uchwalono odłożyć do przyszłego zebrania nadzwyczajnego, które ma się odbyć w trzech miesiącach, aby zarządy okręgowe i obwodowe miały możność wypowiedzieć się.

Wybory. Wylosowano 4 członków zarządu i to pp. II. wiceprezesa Komara, komendanta Wiśniewskiego, ref. ośw. prof. Piwowarczyka i zast. kom. kpt. rez. Chełmińskiego.

Po przerwie wybrano: **II. wiceprezesem p. Walkowskiego z Szubina, komendantem p. Wiśniewskiego z Koronowa (powtórnie), zast. kom. powtórnie kpt. rez. p. Chełmickiego z Szonowa, ref. ośw. p. prof. Piwowarczyka.**

P. marszałek red. Teska złożył nowo skompletowanemu zarządowi serdeczne życzenia owocnej pracy dla dobra organizacji. Życzenia, telegramy i listy nadesłali starosta krajowy p. Łącki, zarząd gł. Związku Tow. Powstańców i Woj. Wielkopolski i inni.

Wniosek przedstawiciela Wojaków z Kartuz w sprawie umorzenia składek na rzecz Związku zlecono zarządowi Związku. Inne wnioski, które łączyły się ze sprawą zmiany statutu odesłano do komisji statutowej.

Zgrzyty. Niemile dotknęło zebranych wystąpienie prezesa okręgu toruńskiego, dr. Jakobsona z Torunia, który wniósł protest przeciw temu, że Związek wstąpił jako członek do Federacji. Popierał go p. Flaczyński z Świecia. Inni mówcy, a szczególnie p. Czarnecki z Skórcza potępili powyższe wystąpienie. Prezes kpt. rez. Goga, z bólem serca stwierdził, iż chce się wnieść ferment do organizacji. Mówca gorąco prosił i nawoływał zebranych do zgodnej współpracy, bo nad Pomorzem wisi wielkie niebezpieczeństwo. Wrogowie chcą naszej zagłady, dlatego w szeregach wojackich musi być zgoda.

Pan Kreft zalecił urządzić wycieczkę do Poznania na P. W. K. a I wiceprezes i prezes okręgu starogardzkiego **zaprosił zebranych na wielką manifestację narodową do Sępolna na 14 lipca br. W dniu tym odbędzie się tam poświęcenie boiska i nowo budującego się starostwa. Uroczystości te połączone są z obchodem Grunwaldzkim,** na który przybędzie minister Składkowski, generał Górecki i delegat marszałka Piłsudskiego.

P. Czarnecki zaprosił zebranych na poświęcenie sztandaru do Grabowa pow. Starogard, na 30 czerwca br. P. Wachowiak przedstawił zebranym członka Tow. Powst. i Woj. z Nowej Wsi, który wraz z swym towarzyszem wybiera się w podróż naokoło Polski, z kołem od wozu.

Na tem obrady się wyczerpały i marszałek p. Teska, zamykając obrady, wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, żegnając delegatów hasłem wojackiem „Wolność". Na zakończenie zebrani samorzutnie odśpiewali „Rotę". **Serdeczną owację zgotowano marszałkowi p. red. Tesce, za taktowne i bezstronne prowadzenie obrad.**

Zebranie miało charakter bardzo poważny; szkoda, że nie obyło się bez zgrzytu, który został nieopatrznie i bez potrzeby wywołany, boć pochwalając zabiegi zarządu Związku i dając mu zupełne absolutorjum i pełne zaufanie, nie można w końcu wnosić protestu. To nie było na miejscu, ale — niestety, stało się!

Grudziądz.

Budowa pomnika Żołnierza Polskiego. W sobotę, 11 bm. odbyło się w sali Magistratu zebranie Komitetu Budowy Pomnika Żołnierza Polskiego, na które przybyli: marszałek Sejmiku Wojew. i przewodniczący Rady Miejskiej p. senator Szychowski, prezydent p. J. Włodek, generał p. Rachmistruk, prokurat. p. Marszalik, prezes Ofic. Rez. dr. Szymański, prezes Z. O. K. Z. p. dr. Maj, dyr. Wł. Grobelny, budowniczy miejski p. Stołowski, prasę reprezentowali p. red. Kunert i St. Kunz. Zebranie zagaił przewodniczący Komitetu adw. Szychowski, który przedłożył dwa wzory pomnika p. Popławskiego z Krakowa i p. Jackowskiego z Warszawy. Drugi wzór przyjęto z pewnemi poprawkami. Dyr. Wł. Grobelny, jako gł. skarbnik, zdał sprawozdanie kasowe, z którego wynika, że dotąd zebrano drogą zbiórki, składek itp. około 14.000 zł, nie włączając 15.000 zł, które daje miasto; brak jeszcze 21.000 zł. Statua żołnierza stanie na tym cokole, gdzie stał dawniej Wilhelm, głosząc Pomorzu i całej Polsce zwycięstwo i niepodległość. Pomnik ma stanąć w 10-tą rocznicę wkroczenia wojsk polskich na Pomorze a spec. do Grudziądza w dn. 2 stycznia prz. r. Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący zebranie solwował. Protokół pisał p. red. Kunert.

Wśród naszej policji państwowej. W ub. środę dnia 8. bm. urządziło Stow. „Rodzina Policyjna" Koło Grudziądz swą wiosenną zabawę, która odbyła się w salach „Tivoli". Zabawa udała się w pełni. Prezydentowi Włodkowi, który przybył na powyższą zabawę, zgotowano miłe przyjęcie, jak również wiwatowano na cześć komendanta p. Stanisława Klamuta, który w dniu tym obchodził swe imieniny. Bawiono się wesoło do dnia.



Piotr Jakubowski,
nowy prezes Pomorskiej Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu, budowniczy z zawodu.

Toruń.

Nocny dyżur ma do dnia 17 bm. włącznie apteka „Radziecka", ul. Szeroka.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

We wtorek, dnia 14 bm. wynajął salę Teatru na jeden występ znakomity artysta Stefan Jaracz, który na czele zespołu Wileńskiego teatru „Reduta" wystąpi w rozgłośnej sztuce Słonimskiego „Murzyn Warszawski".

W środę, dnia 15 bm. o godzinie 8 wiecz. nieodwołalnie poraz ostatni po cenach znacznie zniżonych, przemiła komedja Michała Bałuckiego p. t. „Grube Ryby", z gościnnym występem p. Ludwika Czarnowskiego, b. dyrektora teatrów miejskich we Lwowie, którego publiczność premjerowa przyjmowała niemilknącymi oklaskami.

Zebranie przedstawicieli wojewódzkich zarządów pomorskich organizacyj politycznych, społecznych i zawodowych. We wtorek, 14 bm. odbędzie się z inicjatywy Z. O. K. Z. w Toruniu, w sali „Dworu Artusa" zebranie przedstawicieli wojewódzkich zarządów wszystkich pomorskich organizacyj politycznych, społecznych i zawodowych, w obecności przedstawicieli władz i instytucyj państwowych. Celem zebrania jest omówienie wspólnej linji postępowania społeczeństwa polskiego na Pomorzu, wobec wzmożonych ataków niemieckich na całość granic polskich. Początek o godz. 18-ej (6 wiecz.). Zarządy wojewódzkie organizacyj politycznych, społecznych i zawodowych, które omyłkowo nie otrzymały zaproszenia, uprasza się również o wysłanie swych przedstawicieli.

Zebranie w sprawie wycieczek na Wystawę. Miejski Komitet dla spraw Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu zwołuje na dzień 16 bm., o godz. 20-ej, w sali „Dworu Artusa" zebranie z udziałem przedstawicieli miejscowych związków, towarzystw i cechów, celem ostatecznego poinformowania zebranych o sprawach dotyczących wyjazdu na wystawę W tym celu referat wygłosi p. Klemp.

Pruszcz Bagienica.

Obchód 3 Maja. Z inicjatywy Tow. Powst. i Wojaków, którego prezesem jest p. Kalinowski, zawiadowca stacji, obchodziła nasza miejscowość dzień 3 maja bardzo uroczyście. Przed południem zebrały się miejsc. towarzystwa i dziatwa, by z orkiestrą z Koronowa na czele udać się do kościoła na solenne nabożeństwo, które odprawił, jakoteż nadzwyczaj świetne kazanie wygłosił ks. prob. Żelazny. Po południu odbył się okazały pochód, zakończony defiladą. Wieczorem odbyła się w sali p. Tarlacha uroczysta akademja z bogatym programem. Odpowiednie przemówienie wygłosił ks. proboszcz Żelazny, który umiał z akademji zrobić wielką manifestację narodową. Uchwalono rezolucję przeciw prowokacyjnemu wystąpieniu Niemca dr. Schachta.

Tczew.

Zebranie Zw. Pracowników Kupieckich. Zebranie powyższe zagaił dnia 25 ub. m. o godz. 8,30 prezes p. M. Grabowski już w własnym lokalu „Ogniska" przy ul. Podgórnej nr. 23. W toku obrad sekretarz Meyza zdał sprawozdanie ze zjazdu delegatów oddziału Związku Pracowników Kupieckich w Poznaniu, po którem nastąpiła obszerna dyskusja. Celem najważniejszym obrad była zmiana ustawy o podatku dochodowym od uposażeń służbowych. W sprawie tej uchwalono specjalną rezolucję, którą wysłano do Min. Pracy i Opieki Społecznej. Po wyświetleniu pięknych przezroczy z podróży Wisłą do Gdańska, z odpowiedniemi objaśnieniami, obrady zakończono.

Urzędnicy gdańscy przemycają cygary. Pewien gdański urzędnik pocztowy udał się z dworca tczewskiego na pocztę, aby nadać paczkę do Grudziądza. Po stwierdzeniu zawartości paczki, przez jednego z naszych urzędników Straży Celnej z Tczewa, okazało się, że paczka zawierała 50 cygar niemieckich. Skonfiskowano mu przemycane cygara i nałożono grzywnę w wysokości 817 zł.

Zabójstwo w sprzeczce.

W Kasparusie w powiecie kartuskim odbywała się zabawa, podczas której Jan Miotek z pobliskiego Liniowca, spotkawszy się ze znajomymi, zaczął wychwalać dawne czasy i niemieckie porządki. Oburzyło to jednego z gości Marksa, który zaczął Miotkowi czynić wymówki. Doszło do bójki, w której Miotek pchnął bezbronnego Marksa nożem w serce i zabił na miejscu. Sąd okręgowy w Starogardzie skazał w dniu 7 listopada 1928 r. zabójcę na rok i 3 miesiące więzienia.

Skazany odwołał się do sądu najwyższego, który zaskarżony wyrok zatwierdził.

ZMARLI:

Ś. p. **Karol Świacki,** właściciel majątków Bielicy, Krupki i Hurca w ziemi Mohylewskich, zmarł w Przystani pod Chełmżą.

Ś. p. **Szczepan Szpek,** lat 93, w Kruszwicy.

Ś. p. **Bronisław Paluszyński,** lat 31, w Gnieźnie.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 14 maja 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Bonifacego, Justy, Chrystjana.
Jutro: Zofji m., Jana w., Izydora.
Wschód słońca: godz. 4,9.
Zachód słońca: godz. 19,45.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 13 maja do poniedziałku 19 maja dyżurują:
1) **Apteka Piastowska**, Plac Piastowski.
2) **Apteka Pod Złotym Orłem**, St. Rynek.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

— **Muzeum miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów „**Bractwa św. Łukasza**" z Warszawy.

Biblioteka Czytelni dla Kobiet (ul. 3-go Maja nr. 13) otwarta codziennie od godz. 4-tej do 6-tej.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, o godz. 19,30 staraniem Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego operetka Falla „**Młodość w maju**".

W środę **Wieczór Artystyczny.**

W czwartek i piątek o godz. 19,30 dla Związków Zawodowych „**Polska krew**".

Zapowiedziany jedyny występ **St. Jaracza** z przyczyn od dyrekcji niezależnych odłożono na poniedziałek, 27 bm. Na afiszu głośna komedja „**MURZYN WARSZAWSKI**". Znakomity artysta wystąpi w otoczeniu artystów teatru „Reduta". Bilety z datą 14 bm. ważne są na 27 maja.

Rząd nawołuje nas do oszczędności, ale sam dobrym przykładem nie świeci. Niemal dnia, aby się nie czytało o takich lub owakich, zwykle bardzo kosztownych poczynaniach rządu, przy których nasuwa się mimowoli pytanie: poco to i naco to? co komu z tego przyjdzie? czy to pomaga do mocarstwowego stanowiska Polski?

Ze setek przykładów przytoczę jeden: nasz udział w wyścigach konnych zagranicą. Zeszłego roku nasi oficerowie jeździli ze swymi wierzchowcami aż do Ameryki, a w tym roku aż do Nicei, a na przyszły rok pojadą może do Tokio albo do Bombaju, gdzie konne zawody też posiadają światową sławę.

Mniejsza o to, że taka eskapada kosztuje majątek, że za te pieniądze wybudowałby niejedną kolonję robotniczą. Mniejsza — powiadam — o to, gdyby człowiek znalazł przynajmniej racjonalną odpowiedź na pytanie: poco i naco?

Że wyścigi są wskaźnikiem racjonalnego chowu koni — ta legenda została już dawno rozwianą. Koń, który umie tylko szybko biegać, a pozatem do niczego innego nie jest zdolny, przy każdej zmianie powietrza kaszle i na płuca choruje, a przed biegiem trzeba mu wlać do pyska butelkę koniaku — taki koń nie jest prototypem konia, potrzebnego nam do gospodarstwa i do wyręczania człowieka. Zresztą nadchodzi zmierzch koni. Wszystko się automobilizuje.

Okoliczność, że na te zawody konne wyjeżdżają na koszt rządu oficerowie, zdawałaby się wskazywać na to, że chodzi o podtrzymanie i rozwój pewnej sprawności fizycznej, pewnych kwalifikacyj, które mogą nam się przydać na wypadek wojny. Ale i to nie wytrzymuje krytyki. Już w wielkiej wojnie rola kawalerji równała się zeru. Służbę wywiadowczą pełnią teraz o wiele lepiej aeroplany. A o decydującym ataku kawalerji podczas tejże wojny na wroga, jak to bywało za Fryca lub Napoleona, również nikt nic nie wie..

Powie ktoś: nie o konie chodzi, tylko o ludzi, o ich training, o ich tężyznę.

Może być. Ale i takie postawienie sprawy nie wytrzymuje krytyki. Jeżeli koniecznie chodzi o taki właśnie training, to można go uprawiać w domu, i to o wiele tańszym kosztem.

Pozostaje jedna racja: parada, pokazanie się zagranicą.

Na taką kosztowną paradę będziemy sobie mogli pozwolić później, wiele później. Narazie mamy do odrobienia w domu i zagranicą bardzo dużo, nie parady wprawdzie, ale państwowych konieczności.

— **Nowy rozkład jazdy** na kolejach państwowych obowiązywać zacznie z dniem 15 maja. Dostosowano go do wymagań chwili. Uruchomiono cały szereg nowych pociągów na Powszechną Wystawę Krajową. Bieg niektórych pociągów przyspieszono i postój na stacjach węzłowych skrócono.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej** odbędzie się w piątek dnia 17 maja o godz. 6-ej i pół wieczorem. Po wprowadzeniu nowego radcy miejskiego p. inż. Adama Piotrowskiego i załatwieniu spraw wagi mniejszej rozpatrywany będzie wniosek Magistratu o utworzenie nowego miejskiego wydziału Wychowania Fizycznego.

— **Nowi referendarze miejscy.** Jak się dowiadujemy, Magistrat miasta Bydgoszczy przyjął adwokata p. Marcina Szpikowskiego z Bydgoszczy na stanowisko referendarza administracji miejskiej w grupie V. Kontraktowo przyjęty zostanie p. Leonard Rost, referendarz województwa poznańskiego, w charakterze referendarza magistratu.

— **Pierwsi turyści zagraniczni w Bydgoszczy.** W niedzielę i poniedziałek bawiło w Bydgoszczy kilku uczestników wycieczki Polaków z Brazylji, udającej się na Powszechną Wystawę Krajową. Wycieczkę prowadził p. Tadeusz Morozowicz, kierownik Teatru Egzotycznego w Kurytybie, syn znanej artystki Teatru Miejskiego w Bydgoszczy. Wśród uczestników wycieczki, która w dniu wczorajszym zwiedziła drukarnię „Dziennika Bydgoskiego", zachwycając się jej nowoczesnemi urządzeniami, znajdował się p. Leopold Belczak, dyrektor szkolnictwa z S. Pedro de Mallet w stanie Parana, współpracownik prasy brazylijskiej. Niektórzy turyści, synowie i córki emigrantów, urodzili się za morzem i po raz pierwszy Polskę oglądali. Dzisiaj rano wycieczka wyjechała do Poznania.

— **Z pobytu ks. biskupa Bandurskiego w Bydgoszczy.** Jak roku zeszłego, tak i tym razem ks. biskup Bandurski zamieszkał w Zakładzie św. Florjana, gdzie wystawiona była wojskowa straż honorowa. Pamiętamy, że ubiegłego roku Dostojny Pasterz przybył do Bydgoszczy z ostrem zapaleniem oczu. Wówczas porady udzielił ks. Biskupowi lekarz naczelny Zakładu św. Florjana, dr. K. Szymanowski. Za drugim swym pobytem ks. Biskup ponownie zasięgnął porady w sprawie swych oczu.

— **Zakaz wyszynku i sprzedaży alkoholu.** Z powodu odbywającego się obecnie poboru rekrutów władze zakazały sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych od godz. 22 dnia poprzedzającego urzędowanie komisji poborowej do godz. 16 dnia, w którym komisja urzęduje. Komisja poborowa miejska urzędować jeszcze będzie w dniach 13, 14, 15, 16 i 17 maja, zaś od 18 do 29 maja czynną będzie komisja na powiat toruński. W dniach od 24 do 27 czerwca urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa, na który okres czasu również rozciąga się zakaz sprzedaży alkoholu.

— **Uwaga, członkowie dawniejszej Zachodniej Straży Obywatelskiej.** Powiatowy Komitet odznaczeń przy kole oficerów rezerwy w Bydgoszczy (ul. Jagiellońska 56, I. piętro) przyjmuje także wnioski tych, którzy zabezpieczali granice i pilnowali porządku w kraju w czasie najazdu bolszewików. Do wniosków o odznaczenie **medalem pamiątkowym** „Polska Swemu Obrońcy", oprócz książeczki wojskowej należy dołączyć zaświadczenie ówczesnego dowódcy oddziału wzgl. b. komendanta Z. O. S. p. red. Teski.

— **Wakacje w Dokształcającej Szkole Kupieckiej.** Dyrekcja Dokształcającej Szkoły Kupieckiej podaje do wiadomości zainteresowanych, że wakacje Zielonych Świąt trwają od poniedziałku 13 bm. do środy 22 bm.

Zawieszenie nauki w piątek 17 bm. po odbytych lekcjach. Rozpoczęcie nauki w czwartek dnia 23 maja br. o godz. 3 po poł. w gmachu Miejskiej Szkoły Handlowej.

— **Ujęcie włamywaczy z Katowic.** Wieczorem 12 bm. o godz. 22, ujęto podczas obławy policyjnej dwóch zawodowych włamywaczy, a to: 31-letniego Alfonsa Müllera i 28-letniego Antoniego Włodarka; obaj pochodzą z Katowic. Po odprowadzeniu ich do urzędu policji, znaleziono przy nich cały arsenał narzędzi złodziejskich, jak: klucze, wytrychy itp. Prócz tego odebrano im 10 butelek płynów kosmetycznych oraz scyzoryki, pilniki do manicure, żyletki, brzytwy itp., co dowodzi, że dokonali oni jakiejś kradzieży w drogerji. Dalsze dochodzenia w toku.

Piękna uroczystość ku czci Królowej Korony Polskiej.

(z) Tutejsza Sodalicja Marjańska Nauczycieli urządziła w niedzielę w sali Domu Katolickiego przy Farze piękną uroczystość Marjańską.

Uroczystość zagaił insp. Klóskowski, poczem tow. śpiewu „Echo" odśpiewało kompozycję Wallek-Walewskiego „Psalm Kochanowskiego", a p. Stankiewiczówna wygłosiła dłuższą, piękną deklamację „Królowo Korony Polskiej". Za śpiew i deklamację darzyła licznie zebrana publiczność wykonawców hucznemi oklaskami.

Z kolei nastąpił referat ks. dr. Kolińskiego pt.: „Marja-Królowa w poezji polskiej". Referent mówił, obficie ilustrując przemówienie cytatami z poematów wieszczów polskich — o wielkiej czci naszych poetów ku Najw. Marji Pannie. Od najdawniejszych wieków imię Marji rozbrzmiewa w poezji polskiej; trójca wieszczów naszych dała najlepszy przykład swym następcom, pisząc hymny ku czci Matki Boskiej.

Na zakończenie podniosłej uroczystości tow. „Echo" odśpiewało hymn „My chcemy Boga" komp. L. Jaworskiego. Śpiewu publiczność wysłuchała, stojąc. Udatną, wyrazista deklamacja p. Słomińskiej („Psalm dobrej woli" Krasińskiego) i przemówienie insp. Klóskowskiego zakończyły krótką, ale treściwą, artystyczną wieczornicę.

— **Zaginiony.** Dnia 7 bm. wyszedł z domu rano, jak zwykle do pracy, 52-letni Jan Minga, zamieszkały chwilowo u swych znajomych przy ulicy Orla 44 i dotychczas nie powrócił. Ponieważ Minga dnia poprzedniego, t. j. 6 bm. został wraz z żoną i dziećmi wyeksmitowany z mieszkania i przyjęty chwilowo pod dach swych znajomych, przeto zachodzi przypuszczenie, że mógł on w rozpaczy popełnić samobójstwo. Zaginiony był pracownikiem rejonowego zakładu gospodarczego, ma lat 52, jest wzrostu 175 cmt., postaci szczupłej, twarzy okrągłej, szatyn z długim wąsem, ubrany był w codzienną odzież roboczą. Ktoby mógł udzielić o zaginionym jakich informacyj, zechce zgłosić się w wydziale śledczym Policji Państwowej, przy ul. Jagiellońskiej 21.

Pankracy — Serwacy — Bonifacy.

Dni 12-ty, 13-ty i 14-ty maja uważa lud za szczególnie ważne, od pogody bowiem, jaka podczas nich panuje, zależy według wierzeń ludowych pogoda w lecie i stan urodzajów. Wprawdzie badania naukowe wykazały, że zazwyczaj na koniec maja same przez się przypadają mrozy, niekoniecznie związane z temi trzema dniami — **lud jednak wierzy głęboko, że właśnie te dni należy uważać za krytyczne.**

Dni od 12 do 14-go maja poświęcone są pamięci trzech świętych, których imiona brzmią: Pankracy, Serwacy, Bonifacy. Każdy z tych świętych ma swoją historję.

Św. Pankracy, rodem z Frygji, przybywszy do Rzymu ze stryjem swoim Djonizjuszem, przyjął wiarę chrześcijańską. Niebawem oskarżono go o wyznawanie chrystjanizmu i ścięto w r. 293 za cesarza Djoklecjana. Ś. Pankracego uważa się za mściciela krzywoprzysięstw.

Św. Serwacy, biskup w Tongres, gorliwy przeciwnik sekty arjanów, przepowiedział najazd Hunnów na Galję, wskutek czego wyprawiony został przez duchowieństwo do Rzymu, aby się modlił na grobach św. ap. Piotra i Pawła o odwrócenie tej klęski. Zmarł w Maastrychcie w Holandji, dokąd uciekł przed licznymi wrogami. Lud wierzy, że dookoła jego grobu bądź pada, bądź śnieży.

Św. Bonifacy, z Tarsu, za panowania Djoklecjana, odbywając pokutę za występne swoje stosunki z bogatą Rzymianką Aglaą, poświęcił się pielęgnowaniu męczenników, pozostających w więzieniu. Pojmany i przekonany, że jest chrześcijaninem, wśród okropnych tortur poniósł śmierć męczeńską.

Dni tych trzech świętych uważa się za nawrót do zimy. Dwa lata temu przyniosły one nam istotnie znaczne oziębienie. W tym roku w dzień Pankracego — w niedzielę, było gorąco. Wczoraj rano było pochmurno, potem wypogodziło się. Do godziny czwartej słońce paliło niemiłosiernie — przed burzą, która przyniosła znaczne oziębienie. Dziś rano termometr wskazywał 12 stopni. (z)

Podczas burzy.

Fioletowa błyskawica gzygzakiem przelatuje przez niebo. Twardy, ostry grzmot z suchym trzaskiem przerzyna się przez chmur skłębienie. A potem dudni donośnie i ciężko przewala się po chmurach.

Padają pierwsze krople: wielkie, ciężkie, nabrzmiałe, rozpryskujące się po bruku.

Burza rozpętuje się na dobre. Ludzie gonią po ulicach, szukają schronienia przed ulewą. Niebawem wszystkie zakamarki, wgłębienia, bramy są przepełnione.

Wicher zły, kąśliwy, zabiega raz z jednej, raz z drugiej strony, zbiera spadające krople, miesza je z sobą i pędzi na domy, okna — niekiedy na wolne place.

Huczą syreny taksówek, turkoczą powózki, dzwonią tramwaje; deszcz leje coraz mocniej. Rozwarły się niebiosa.

Gdzieś na progu domu, do bramy tuli się kilkanaście osób. Mimo deszczu, nie zapominają o uprzejmości. Kobiety stoją wtyle, za mężczyznami.

Deszcz siecze, pomieszany z gradem. Grzmot z głuchym rykiem toczy się po niebie. Znów przelatuje taksówka, rozpryskując wokoło siebie wodę z ulicznych rynsztoków, zapchanych ściekiem i kałuży.

Robi się coraz ciemniej; ziemia zasnuwa się jakgdyby mgławicą: strugami deszczu. Grzmot nie ustaje prawie, piorun bije po piorunie.

Dźwięczą dzwonki na alarm: czerwony, połyskujący samochód straży pożarnej sunie przez miasto. Piorun uderzył gdzieś w okolicy: pożar! —

Zwolna słabnie ulewa; rzedną chmury, deszcz pada drobny, gęsty. Ale jeszcze grzmot huczy nad miastem, błyskawice przelatują po niebie, słabsze tylko coraz i coraz dalsze. Burza przechodzi. Z kątów wyłaniają się ludzie. Idą szybko; podnieśli kołnierze, nastawili parasole. Zadowoleni.

bar.

* * *

Wczorajsza burza odznaczała się niezwykłą gwałtownością. Siła ulewy była tak wielką, iż pozrywała kwiecie z drzew, postrącała młode gałązki i poniszczyła wątlejsze rośliny. Do tego zniszczenia przyłączył się grad niezwykłej również wielkości. Burza zaczęła się o czwartej po południu i trwała kilka godzin.

Burza poczyniła znaczne szkody w okolicach miasta. Na polach stoi woda.

— **Pożegnanie ks. biskupa Bandurskiego.** W ub. poniedziałek o godz. 3,30 po poł. żegnano na dworcu kolejowym odjeżdżającego ks. biskupa Bandurskiego. Bardzo licznie stawił się korpus oficerski z gen. Thommée i gen. Zaruskim na czele, kompanja honorowa z orkiestrą 62 p. p., władze państwowe reprezentował starosta dr. Bereta, miasto — wiceprezydent Chmielarski. Z pań obecne były: gen. Thommée'owa, pułkownikowa Waszkiewiczowa i pułkown. Polniaszkowa. Ostatnie chwile przed odjazdem pociągu ks. Biskup bardzo serdecznie rozmawiał ze swem otoczeniem. Współpracownikowi naszemu p. H. Ryszewskiemu, który wręczył mu „Dziennik Bydgoski" z opisem uroczystości i fotografjami, ks. Biskup podarował na pamiątkę swoje dziełko p. t. „Ciężka służba". Odjeżdżający ks. Biskup ucałował się z gen. Thommée. W chwili odjazdu pociągu orkiestra odegrała marsz generalski, zaś zebrani wznosili okrzyki na cześć biskupa-generała ks. Bandurskiego.

Komunikat XXI. Okręgu Wlkp. Zw. Kół Śpiewaczych. Przyszłe lekcje odbędą się w sali Kocerki wieczorem o godz. 8-mej następująco:

dziś we wtorek dnia 14 bm. — dla chórów męskich;

w środę — dla chórów mięszanych.

Obecność wszystkich członków konieczna. — W środę odbędzie się w tym samym czasie konferencja prezesów chórów miejscowych.

Równocześnie przypominamy złożenie przepisanej kaucji do rąk prezesa okręgowego i to najpóźniej do dnia 15 bm. godz. 10 przed południem.

— **Kurk. Bractwo Strzeleckie.** Członków Bractwa zaprasza zarząd raz jeszcze na dzisiejsze nadzwyczajne walne zebranie, które odbędzie się o godz. 7,30 w Strzelnicy.

— **Z T-wa Restauratorów na miasto Bydgoszcz i okolicę.** Na zebraniu plenarnem **dziś** we wtorek o godz. 4½ w lokalu p. W. Kujawskiego, ul. Fordońska 1, omawiane będą bardzo ważne sprawy zawodowe. Przybycie wszystkich członków konieczne.

— **Czytelnia dla Kobiet** zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek 16 bm. o godz. 17 we własnym lokalu, ul. 3 go Maja 13.

— **Sprawozdanie z uroczystości Tow. Śpiewu św. Cecylji** z powodu braku miejsca zamieścimy dopiero jutro.

— **Ostre strzelanie.** W dniach 16 i 17 bm. przeprowadzać będzie 62. p. p. Wlkp. na strzelnicy bojowej 15. Dyw. P. (plac ćwiczeń Jachcice) ostre strzelanie. Drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki wojskowe.

— **Wyłowiono zwłoki topielca.** Dnia 13. bm. o godzinie 15-ej wyłowiono z Brdy obok tartaku firmy „Lasmet" zwłoki topielca, Leona Dura, lat 24, zamieszkałego przy ulicy Jasnej 11 bez stałego zawodu, kalekę-garbuska. Denat dnia 2. bm. wyszedłszy z domu w stanie zdenerwowania, oświadczył znajomym, że odbierze sobie życie. Zwłoki odstawiono do kostnicy przy szosie Szubińskiej.

— **Strzelanie o nagrody T-wa Powstańców i Wojaków Bielawy-Skrzetusko.** Zakończenie strzelania o nagrody nastąpi w dniu 15 bm. (środa) o godz. 21 w lokalu p. Bielawskiego przy ul. Szczecińskiej 1, poczem nastąpi końcowe strzelanie najlepszych strzelców. W razie nieprzybycia jednego z tych strzelców, traci tenże prawo do otrzymania nagrody.

— **Humanistyczne Gimnazjum Żeńskie dr. Michała Wagnera** z prawem szkół państwowych **w Bydgoszczy, ul. Paderewskiego 19,** przyjmuje wpisy do egzaminów wstępnych codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, od godz. 11 do 12 w biurze dyrekcji, względnie sekretarjacie II piętro. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć: 1) świadectwo urodzenia (metrykę); 2) świadectwo szczepienia ospy; 3) ostatnie świadectwo szkolne lub odpowiednie poświadczenie.

Do klasy I-ej gimnazjalnej przyjmuje się młodzież w wieku od 9½ do 12 lat ukończonych dnia 30 czerwca br., do klas następnych odpowiednio starsze.

W wypadkach wyjątkowych należy przedłożyć zawczasu wniosek do Kuratorjum na ręce Dyrekcji. — Równocześnie sekretarjat przyjmuje zgłoszenia do klas wstępnych szkoły przygotowawczej od 1-ej do 3-ej klasy w czasie od godz. 11 do 1 w dnie powszednie.

Egzaminy wstępne do klas 2, 3, 5, 6 i 7 gimnazjalnej rozpoczną się dnia 21 czerwca, do klasy 1 i 4 dnia 24 czerwca. (12267

O warunkach czesnego i złączonych z niem taks, bliższych informacyj udziela sekretarjat.

— **Dyrekcja Pedagogjum Wielkopolskiego** (Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne im. H. Sienkiewicza) Zduny 7 przyjmuje wpisy do egzaminów wstępnych do 3 klas wstępnych codziennie od godziny 11—12 w sekretarjacie I. piętro z wyjątkiem niedziel i świąt. Do klas wstępnych można się także zgłaszać na parterze w biurze kierownika szkoły. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć: 1) świadectwo urodzenia (metrykę), 2) świadectwo szczepienia ospy, 3) ostatnie świadectwo szkolne lub odpowiednie poświadczenie. Do klasy I-ej gimnazjalnej przyjmuje się młodzież w wieku od 9½ do 12 lat ukończonych w dniu 30 czerwca br., — do klas następnych odpowiednio starszą.

Egzaminy wstępne, o ile zgłosi się odpowiednia ilość kandydatów i kandydatek do klas gimnazjalnych, rozpoczną się dla klasy II. i III. (drugiej i trzeciej) 26 czerwca o godz. 8 rano, a do klasy I. i IV (pierwszej i czwartej) dnia 27 i 28 czerwca.

O warunkach czesnego bliższych informacyj udziela sekretarjat. (12268

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Historja miłości apaszki i francuskiego arystokraty musi być istotnie ciekawą historją. Sprowadzenie z drogi występku istoty zaniedbanej wychowawczo jest rzeczą niełatwą, to też w dzisiejszej premjerze proces ten można zobaczyć, tembardziej, że podstawową rzeczą dramatu jest miłość silna apaszki do arystokraty i odwrotnie. **„Szczur hotelowy"**, takie nosi miano obraz, wszędzie budził zainteresowanie. Przypuszczamy, że i u nas miłośnicy kina zainteresują się tym filmem w dobrem wykonaniu artystów niepośledniej miary. Nadprogram.

NOWOŚCI występuje dziś z premjerą najwspanialszego filmu sezonu p. t. **„Szampan"** o treści zaczerpniętej z życia wiedeńskiego, który dzięki najnowszej techniki oraz bogactwu wystawy, jest jedynym szlagierem sezonu. Ulubienica publiczności Betty Balfour, jako Jenny dała pyszny typ zakochanej bez wzajemności dziewczyny, a Jack Trevor jako elegancki kelner Jean grą swą pogłębił uznanie, jakie już zyskał u publiczności, znającej go z wiedeńskich produkcji. Vivian Gibson w roli tancerki Loli jak zwykle czarująca.

MARYSIEŃKA dziś po raz ostatni wyświetla iście pełnowartościowy dramat pt. **„Żar Miłości".** Rolę kobiety - szpiega z wielką inwencją artystyczną kreuje Greta Garbo.

CORSO. Dziś po raz ostatni wyświetla potężny dramat sensacyjny p. t. **„Djabelska przełęcz".** W roli głównej słynny Ken Maynard. Nadprogram wyśmienite komedje

KONCERTY I ZABAWY.

Wielki bal wiosenny! W dniu 1 czerwca b. r. urządza Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie — wielki bal wiosenny połączony z różnemi niespodziankami. Bal odbędzie się w Kasynie Cywilnem.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie filji prac. cegielnianych odbędzie się w czwartek, dnia 16 maja br. o godzinie 7,30 wieczorem w lokalu p. Mellera (Plac Piastowski).

Uprasza się o liczny udział wszystkich członków.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Młodzież żeńskiego „Sokoła" ćwiczy od 5,30 do 7-ej.

Związek b. uczestników powstań narodowych Grupa Powstańców Wlkp. z r. 1918-19 w Bydgoszczy. Zebranie zarządu wraz z komisjami odbędzie się w czwartek, dnia 16. bm. w hotelu Lengninga. Zarządu 5-ciu o ogdz. 7, obu komisji o godz. 8.

„Halka". W czwartek o godz. 8 lekcja śpiewu. Uprasza sie członków, którzy zgłosili członków rodzin na zjazd do Poznania, aby uiścili należytość za bilety na lekcji. Dziś we wtorek o godz. 8 próba chórów męskich u Patzera.

Oddział kolarzy Sokół V. Dziś zbiórka o godz. 7 na boisku w szkole na Okolu.

Drużyno „Sokoła" żeńskiego. Dziś we wtorek ćwiczenia o godz. 7—9 punkt. Obecność wszystkich konieczna.

Koło Absolw. Szkół Wydz. We wtorek 14. bm. schadzka koleż. sekcji sport. o godz. 19,30, sekcji kulturalno-oświat. i rozrywk. o godz. 20 w szkole wydz. męskiej.

„Dzwon". Dziś we wtorek o godz. 8 w szkole na Okolu lekcja całego chóru.

Bydg. Klub Pływacki. W środę 15. bm. zebranie zarządu o godz. 19 w Domu Czeladzi.

Zebranie zarządu okręgu S. M. P. (męskiego) jutro w środę, o godz. 18 w mieszkaniu ks. patrona.

„Bracia Humoru". W środę, o godz. 20 w sali p. Mellera próba kółka muzyczn. i generalna próba sceniczna.

„Lira". Lekcja śpiewu dziś o godz. 8 u p. Kołodzieja, Ugory 25.

Klub mandolinistów „Lirenka". Lekcje odbywają się jak zwykle we wtorki i piątki o godzinie 7,30 wiecz. w lokalu p. Piątkowskiego ul. Toruńska.

Bank Polski płacił w dniu 14. maja za:

dolary amerykańskie	8,88-7
funty szerlingów	43,10
franki szwajcarskie	171,05
franki francuskie	34,71
marki niemieckie	210,62
guldeny gdańskie	172,29
szylingi austrjackie	124,78
liry włoskie	46,52

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 13. 5. 1929 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	28,50—29,50
Pszenica nowa	45,00—46,00
Jęczmień przemiałowy	32,50—33,50
Jęczmień browarowy	00,00—00,00
Owies	30,50—31,50
Mąka żytnia 70 proc.	43,50—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	64,00—68,00
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	22,50—23,50
Otręby pszenne	26,00—27,00
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	45,00—48,00
Groch Viktorja	64,00—69,00
Groch Folgera	55,00—60,00

✝

Ś. p.

Dr. med. dent. Leon Mielcarzewicz

Prezes Związku Stomatologów i Lekarzy-dent. Ziem Zach. Polski

zmarł po ciężkich cierpieniach dnia 13-go maja 1929 r. o godzinie 7^{30}.

W Zmarłym traci Związek nasz nietylko kochanego kolegę, lecz i wybitną siłę.

Cześć Jego pamięci! (12225

Zarząd Związku Stomatologów i Lekarzy-dent. Ziem Zachodnich Polski

Grupa Pomorska.

✝

Dnia 13 maja b. r. o godz. 7.30 rano zmarł w Bogu, opatrzony Olejami św., po ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, najtroskliwszy ojciec, syn, brat, zięć, szwagier, kuzyn

ś. p.

Leon Mielcarzewicz

dr. med. dent.

przeżywszy lat 45.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z synkiem i rodziną.

Bydgoszcz, dnia 13 maja 1929 r.

Wyprowadzenie zwłok w czwartek, dnia 16 maja, o godz. 9.30 z domu żałoby przy ul. 20 Stycznia nr. 10 do kościoła ks. ks. Misjonarzy, ul. Ossolińskich, poczem pogrzeb na nowy cmentarz. 12309

✝

W niedzielę, dnia 12 maja br., o godz. 6^{30} po poł. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, córka, siostra i szwagierka ś. p.

Bronisława Muhs

z domu Zalewska

w 41 roku życia, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążony

mąż Ignacy Muhs
(Restauracja Pomorska 44)
wraz z rodziną.

Bydgoszcz, dnia 14. V. 1929 r.

Msza św. żałobna odbędzie się dnia 16 maja b. r. o godz. 9-tej w kościele Serca Jezusowego przy Placu Piastowskim, następnie pogrzeb dnia tego o godz. 4 po południu z kaplicy Nowego Cmentarza. 12295

Przetarg przymusowy.

Dnia 15 maja br. o godz 10.30 przed połud. sprzedam przy **ul. Toruńskiej nr. 179** (skład skór)

5 sztk. skóry krupon

najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą.

12281) **Kucharz,** komornik sądowy z pol.

Przetarg przymusowy.

Dnia 15 maja br. o godzinie 10.45 przed poł. sprzedam przy **ul. Dworcowej 31b** w podwórzu:

duże lustro z komodą i maszynę do szycia

najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą.

12282) **Kucharz,** komornik sądowy z pol.

Przetarg przymusowy.

Dnia 15 maja br. o godzinie 11.30 przed poł. sprzedam przy **ul. Sobieskiego 9**

1 szafę do książek i biurko z krzesłem

najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą.

12278) **Kucharz,** komornik sądowy z pol.

Piegi

plamy, wyrzuty usuwa krem i mydło **Benegnina.** Puder Benegnina jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość. Cena kremu 2 zł, mydła 1,50 zł, pudru 1 zł. wszędo nabycia.

Mag. Jan Stenzel,
aptekarz,
apteka pod Łabędziem,
Grudziądz, Rynek 20.
Telefon 142.

Za pożyczkę 10—15 000 zł. (ubezp. w dolarach i zahip.) na majątek 300 mórg przyjmę 12082

rządcę,

może być żonatym. Oferty proszę nadesłać zbiorowo. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Wdowa". 12082

Poszukuje się celem **kupna** 12310

domu

dla jednej rodziny z 5 do 6 pokojami. Oferty proszę nadsyłać do Dz. Bydg. pod **„Kupno".**

Zgubiono

medalonik złoty

z łańcuszkiem w sobotę, dnia 11 lub niedzielę, 12. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot pamiątki za wynagrodzeniem.

Hanuszowa
ul. Wiatrakowa 15,
II piętro. 12297



Umożliwiam każdemu kupno

nagrobków

przez moje dotąd niedoścignione

niskie ceny 10719
dobrą robotę
i łatwe spłaty.

G. WODSACK

mistrz rzeźbiarsko - kamieniarski

Najstarsza fabryka nagrobków na miejscu pod fachowem kierownictwem

Założ. 1897 **Dworcowa 79** **Tel. 651**



12233

NAGROBKI

Umożliwiam każdemu kupno nagrobka po moich **niedoścignionych niskich cenach.** Rzetelna obsługa i łatwa spłata.

F. RACZKOWSKI

Jedyny polski zakład pod własnem fachowem kierownictwem.

Bydgoszcz, ul. Jagiellońska nr. 2.

Potrzebuję pieniądz i dlatego **sprzedam** bajecznie tanio 6-siedzeniową

limuzynę Mercedes

14/45 PS., w beznagannym stanie, trąbka Boscha z wszelkiemi szykanami, światło Boscha, drogowskaźnik etc. — za tylko **Gld. 4900.—** Oferty pod „Nr. 189" do **biura ogłoszeń „DEVERA", Gdańsk, Kohlenmarkt 10.** (12305



Momentalne **fotograficzne aparaty broszkowe**
i inne nowości jarmarczne
Cennik bezpłatnie!
MILNER, Warszawa
Mławska 5/17.
12211



Ford - limuzyna

model 1927, 4-drzwiowa, nowo lakierowana i wyściełana, z prawie nowemi oponami, w dobrym stanie utrzymana, za **Gld. 1500.— na sprzedaż.** Oferty pod „Nr. 189" do **biura ogłoszeń „DEVERA", Gdańsk, Kohlenmarkt 10.**
12304)

Ford

limuzyna dobrze utrzymany z powodu likwidacji interesu tanio na sprzedaż z gwarancją. 12300

Lange, Danzig,
Breitgasse nr. 60.

Podmajstrzego

i **kolonę tynkarzy** poszukuje F6878

Budowniczy
R. Łaganowski
ul. Kołłątaja nr. 2.

Czytajcie „Dziennik Bydgoski".

Chemiczna pralnia i farbiarnia

Z. Komorowski

BYDGOSZCZ, ulica Grunwaldzka nr. 141

Skład ul. Śniadeckich 50

czyści, farbuje i plisuje

Najstaranniejsze i prędkie wykonanie.
Najniższe ceny. 3538

Weby-Wino
owocowe, wyrób krajowy

Jabłecznik

Cena: ostre po zł 2, 2.25 i 2.50, półsłodkie po zł 2.70 za 3/4 l. butelkę, włącznie ze szkłem i podatkiem. — Przy kilku butelkach udzielam rabatu.

Wilh. Weiss
Wełniany Rynek 5/6. Tel. 1523.
Wytwórnia win owocowych.

W tutejszem **gimnazjum miejskiem** wakuje od 1 września br. posada (12025

nauczyciela

robót ręcznych, rysunków i gimnastyki.

Pobory według norm ustalonych dla nauczycieli średnich szkół państwowych tej samej kategorji plus 15% dodatku komunalnego.

Zgłoszenia z curriculum vitae i wierzytelnemi odpisami świadectw uprasza się skierować do

Magistratu w Grodzisku (Wlkp.)

Techników

ze znajomością konstrukcji żelbetowych, biegłych w obliczeniach statycznych i w kierownictwie budowli **przyjmie zaraz poważne przedsiębiorstwo.** Oferty z odpisami świadectw i warunków do „Ajencji Wschodniej", Poznań, Plac Wolności 11, pod „Technik". (12298

Otto Bender
ulica Jezuicka nr. 17
poleca 12008

obuwie

wszelkiego rodzaju po korzystnych cenach, również na miarę i reperacja.

Sprzedajemy stale

cegłę

i 12035

dreny

Zarząd Dóbr Ostromecko.

Ucznia handlowego

poszukuję zaraz. Do pisemnych zgłoszeń dołączyć proszę świadectwo szkólne. 12080

Józef Kasztelan,
hurtowny i detaliczny handel towarów kolonjalnych, wytwornia soków owocowych, restauracja,
Chełmno, Dworcowa 13.

---

2 poljerów

pierwszorzędnych z długoletnią praktyką w żelbetonie **poszukuje zaraz** poważne przedsiębiorstwo. Oferty do Ajencji Wschodniej w Poznaniu, Plac Wolności nr. 11 pod „Fachowiec". (12299

Książkowa-korespondentka

doświadczona, do samodzielnej pracy buchhalteryjnej i korespondencyjnej (w polskim i niemieckim języku) biegła w stenografji i pisaniu na maszynie, potrzebna zaraz, resp. 1 czerwca br. w poważnem przedsiębiorstwie wydawniczem na Pomorzu. (12308

Zgłoszenia tylko piśmienne z podaniem wymaganej pensji, odpisami świadectw i poleceń do ekspedycji Dziennika Bydgoskiego pod „Książkowa"

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Meble
Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedyńczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (12254

Obuwie
kupuje się najkorzystniej u Gabrielewicza, Plac Piastowski 3. (F6636

Strojenie
i reperację fortepjanów wykonuje Firma Drygas, Bydgoszcz, Długa 18. F6863

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
280 mórg pszennej ziemi, zabud. masywne, żywy i martwy inwentarz nadkompletny, cena 150 tys. zł, 130 mórg cena 90 tys. zł, 68 mórg cena 25 tys. zł i dużo innych poleca „Stella" Dworcowa 64. F6861

Majątek
1150 mórg, bonitacji z morga 5 mk. od miasta 4 km. od szosy i stacji 800 m. Dom mieszkalny 14 pokoi w parku, budynki gospodarcze w najlepszym stanie. Żywy i martwy inwentarz nadkompletny. Cena 700.000 zł, wpłata 400.000 zł. Oprócz podanego wielki wybór majątków ziemskich każdej wielkości, młyny poleca Agentura Dóbr „Polonia" Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. (12286

Olbrzymi
wybór domów dobrze się rentujących wil, fabryk, interesów handlowych i przemysłowych, składów poleca „Polonia" Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. nr. 698. (12287

Dom (12289
restauracja, piekarnia, kolonjalka, 2 mg. ogrodu 26 tys. zł, wpłaty 15 tys. sprzeda biuro Centralne, Dworcowa 69, tel. 850.

Restauracja
hotelowa czynna 50 lat, w centrum Bydgoszczy, na nowo odremontowana z pełnym konsensem i urządzeniem do wydzierżawienia. Do objęcia potrzeba 15.000 zł. Zgłosz. pod „Fachowiec restaurator" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F6678

Wila
wolne 7 pokoi z komfortem, z dużym ogrodem owocowym, cena 36 tys. zł. poleca „Stella" Dworcowa 64. (F7860

Dom
z mieszkaniem wolnem 5000 zł; dom, centrum 60000 zł; gospodarstwa od 6000 zł poleca „Ostoja", Dworcowa 59. (F-6868

Dom
2 ptr., nowoczesny z ogrodem, cena 45 tys. zł, 2 domy 2 pięt., nowoczesne, w centrum z składami, cena 135 tys. zł i dużo innych poleca „Stella" Dworcowa 64. (F6859

Kiosk
na sprzedaż z powodu choroby. Wiadomość Nietz, ul. Gdańska 36. (F6862

Skład (12276
składnicą i mieszkaniem, nadający się na każdą branże, natychmiast bez odstępnego do wynajęcia. Baranowski, Solec Kujawski, Dworcowa 23.

Składy
każdej branży poleca „Ostoja", Dworcową 59. F-6869

Skład
w centrum bez odstępnego tylko za roczny czynsz poleca „Stella" Dworcowa 64. (F6858

Samochód
Berliet, bardzo dobrze utrzymany korzystnie na sprzedaż. Cz. Borys, Plac Teatralny 4. 12273

Sypialnia
lakierowana tanio na sprzedaż. Podwale 14. 12261

Rower
męski tanio sprzedam. Pomorska 60 w podwórzu. 12275

Rower
damski sprzedam. Kordeckiego 31, parter lewo. 12243

Podstawa walcowa
podwójna, używana w dobrym stanie, rozmiaru 600 × 250 cm., fabrykat „Oskar Oexlę Augsburg" zaraz na sprzedaż. Młyn Parowy A. Ślot, Chełmża. F6889

Jadalkę
brzozową styl. Biedermajer, stara rzecz, dobrze utrzymaną, bardzo korzystnie sprzedam. Św. Jańska 16, Czerwińska. (F6887

Wóz
z koniem do każdej pracy odnajmiemy. Wiadomość ul. Przyrzecze 7, parter prawo. F6892

Motocykle
B. S. H. 5 Ps. 2 przyczepki, jak nowy. Derad 2 cylindrowy, obie maszyny z starterem i biegami. Kompl. urządzenie do niklowania, bardzo tanio tylko za gotówkę na sprzedaż. Dąbrowski, Toruń, Mickiewicza 83. (12303

Powózki
wszelkiego rodzaju za bezcen na sprzedaż. Hetmańska 35. F6886

Pies
podwórzowy na sprzedaż. Izdebski, ul. Gdańska 42. F6896

KUPNA

Kupię
narzędzia stolarskie, 10 ławek stolarskich, heblarkę, (Albrichtmasch.), piłę taśmową, motor elektr. 5-6 H. P., kowadło, wiertarkę do żelaza. Zgłosz. Wojciechowski, Toruńska 184. 12294

LEKCJE

Książkowości
stenogr. polsk., koresp. polsk. i niem., rachunków itp. nauczają Prakt. kursy Handlowe w Bydgoszczy, ul. Chrobrego 7. Zapisy przyjmuje Dyrekcja. 12234

POSADY WOLNE

Fryzjerka
potrzebna zaraz. Kamieński, Św. Trójcy 14. 12250

Ekspedjentka
branży manufaktury i galanterji od 1. 6. potrzebna. Oferty z odpisem świadectw do filji Dz. Bydg. pod „135". 12252

Pomocnik
fryzjerski do wypomóżki może się zgłosić. W. Błaszczyk, Dworcowa 18d. (F-6870

Potrzebna
stenotypistka, znająca język polski i niemiecki, która stenografuje i pisze na maszynie. Zgłosić się należy do biura przy ulicy Promenada 26, I. piętro. F6893

Korespondent (ka)
w polskim i niemieckim, na popołudniu lub wieczorami, zgłosi się pod „Korespondent" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F6871

Pomocnik
krawiecki potrzebny Sienkiewicza 11. (F6874

Książkowa (12253
młodsza, biegła w języku polskim i niemieckim, pisząca na maszynie, do prowadzenia książkowości systemu amerykańskiego, kasy i korespondencji do objęcia posady od 1 lipca do sklepu bławatów w pow. mieście woj. pomorskiego może się zgłosić. Zgłosz. z podaniem referencji i warunków należy przesłać do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 najpóźniej do dnia 17 maja b. r. pod „K. A. nr. 24."

2 nakładaczki
poszukuje zaraz Drukarnia dla Handlu i Przemysłu, Dr. Emila Warmińskiego 13. (F-6857

Fryzjera
damsko męskiego i męskiego przyjmę zaraz. Masłowski, Poznańska 6. 12315

Panienka
do sprzątania 2-3 godz. dziennie potrzebna. Warmińskiego 3, II ptr. (F687

Elektromonter
starszy, tylko samodzielny potrzebny zaraz. Zakłady Elektrotechn. F. Dąborowski, Toruń, Rynek Staromiejski 26. 12301

Ogrodnik
kawaler potrzebny. „Rolpol", Bydgoszcz, Gamma 2. F-6882

Uczennicę
do robótek ręcznych wszelkiego rodzaju przyjmie zaraz Kostkowska, Św. Trójcy 14a. 12247

Pokojową
uczciwą, chętną, znającą obsługę poszukuję od 15 maja. Ul. Śniadeckich 52a parter F6884

Dziewczyna
do dziecka od 15. 5. potrzebna. Pomorska 34, II ptr. lewo. 12249

Potrzebna
na wieś zaraz uczciwa, starsza służąca z gotowaniem, obznajmiona z pracą przy gospodarstwie wiejskiem. Dr. Mackiewicz, ul. Chrobrego 23, Bydgoszcz. F6891

Służąca
skromna, uczciwa, umiejąca gotować, najchętniej z wioski z dobremi świadectwami może się natychmiast zgłosić. Ul. Dworcowa 65, II piętro lewo. F6885

Służąca
lub posługaczka dla dwóch starszych osób natychmiast potrzebna. Dobrzyńska, Pomorska 49/50, III. piętro. (F-6867

Uczennica
płatna może się zgłosić. Gdańska 48, skład konfekcji. F6883

Służąca
uczciwa z dobremi świadectwami potrzebna. Wiadomość Mazowiecka nr. 29a w składzie. (F-6853

Dziewczyna
umiejąca dobrze gotować, i prasować może się zgłosić ul. Długa 14. (12272

Służąca
dobrze polecona do samodzielnego prowadzenia mniejszego gospodarstwa domowego od zaraz potrzebna. Zgłoszenia Dworcowa 67, I. piętro lewo. F-6876

Uczeń
do elektro- i radjostacji może się zgłosić. Inż. Brukarzewicz, Toruńska nr. 181. 12296

Robotnicy-ce
w wieku 15—17 lat zgłoszą się. Matejki 9. (F6827

POSADY POSZUKUJĄ

Osoba
w średnim wieku, inteligentna, obowiązkowa poszukuje posady wyręczycielki. Pracowała w pierwszorzędnych hotelach. Łask. oferty proszę kierować: Klenysówna, Papiernia, poczt. Rychnowo pow. Wąbrzeski. 12302

MIESZKANIA

2 pokoje
z kuchnią wydzierżawię. Gdzie, wskaże Dzien. Bydg. F-6865

POKOJE

Hotel Warszawski
Warszawska 16, 5 minut od Dworca poleca pokoje czysto utrzymane jak również kuchnię wyborową. (12288

Pokój
umebl. do wynajęcia. Rucińska, Grudziądzka 3. 12262

Pokój
umebl. dla 2 pań do wynajęcia. Jackowskiego 20, parter prawo. 12251

Poszukuje
się solidnego pana na wspólny pokój. Urocza 9, parter. (12264

Pokój
z utrzymaniem wynajmę. Św. Trójcy 1a, II ptr. 12274

Pokój
do wynajęcia. Śniadeckich 11, I ptr. pr. (F6844

Inteligentnego
pana poszukuję na wspólny pokój. Sienkiewicza 11a, II. p. lewo. (F6897

Pokój
z osobnem wejściem zaraz do wynajęcia. Czerwińska, Św. Jańska 16. F6888

Pokój
umeblowany dla 2 panów od 15. V. lub 1. VI. do wynajęcia. Jagiellońska 49, parter lewo. (F6804

Pokoj
z osobnem wejściem dla panów od 15. bm. Warmińskiego 17, I ptr. Kubicka. 12269

Pokój
do wynajęcia od 15, osobny wchód. Pomorska 31. F6880

Nocleg
do wynajęcia. Śniadeckich 40, parter prawo. F6891

Pokój
umebl. do wynajęcia. Wesoła 12, parter. 12277

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Św. Trójcy 10, dom ogrodowy, part. prawo. 12313

Pokój
do wynajęcia. Plac Piastowski 2, II. F6866

Wspólny
pokój do wynajęcia, Jezuicka 2, II ptr. lewo. 12293

Umeblowany
pokój do wynajęcia. Pomorska 31, I ptr. wejście Mazowiecka. (F0877

Duży
elegancki pokój dla 2 inteligentnych panów do wynajęcia. Św. Trójcy 22a, I ptr. prawo. (F6394

Pokój
do wynajęcia dla pana, Długosza 6, part. lewo. 12314

2 umebl.
pokoje zaraz do wynajęcia. Naruszewicza 4. F6873

Pokój
zaraz. 3 Maja. 16, III ptr. F6875

Pokój
biurowy, centrum do wynajęcia zaraz. Pomorska nr. 67, parter. (F6852

Pokój
z osobnem wejściem dla 2 panów do wynajęcia zaraz. Kanałowa 7, prawo, 12285

RÓŻNE

Letnisko
zaraz przy lesie i jeziorze z wszelkiemi wymaganiami, blisko miasta i kolei poleca się zaraz. A. Maruszewski. Samociążek poczt. Koronowo pow. Bydgoszcz. 12306

Inteligentną
i ładną panienkę, wdówkę lub rozwódkę do lat 25 dla wspólnych wycieczek zapoznam. Rzecz honorowa. Łask. zgłoszenia pod „Wesoło" do filji Dzien. Bydgoskiego. (F6890

Obiady
z trzech dań 1.10 zł poleca „Pomorzanka", Pomorska 47. (F-6859

Kanarek
znaczony zaginął. Uczciwy znalazca zechce zwrócić. Grunwaldzka 135, III ptr. 12265

Panna
uczciwa, która chce wstąpić do pensjonatu nad Morzem jako spólniczka i ma 2 tys. zł, może się zgłosić osobiście. Izdebski, Gdańska 42. (F6895

Ostrzegam
przed udzielaniem kredytu żonie mojej Otylji Barloch, gdyż za nic nie odpowiadam. Mikołaj Barloch, Tczew. (12307

W okresie trwania
Powszechnej Wystawy Krajowej

najlepsza okazja dla ***wytwórców polskich,*** *aby zareklamowali się także na terenie miasta Poznania.*

Z pism docierających do ***warstw najszerszych*** *możemy polecić*

„Nowy Kurjer"

dawniej „Postęp"

Administracja: Poznań, ul. Św. Marcin 37.

POLECENIA

Stanisława.
Pracownia damskiej garderoby przyjmuje wszelkie prace podług najnowszych żurnali po przystępnych cenach. Sniadeckich 24. (10562

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081

Najbardziej
zniszczone instrumenty muzyczne doprowadza do pierwotnego stanu. Rutynowany korektor i stroiciel generalny J. Wojciechowski. Adres Marcin Janik, ul. Przemysłowa 1, Bydgoszcz. (12224

Rowery-części!
Sprzedaję najtaniej, reperacje wykonuję jak najprędzej. „Rower“ Gdańska 41. F6738

SPRZEDAŻE

Folwarczek
490 mórg pszenno-żytniej Poznańskie, inwentarz żywy i martwy, kompletny 180 tys. zł, wpłaty 120 tys. zł Resztówka 200 mórg przy mieście 115 tys. wpłata 70 tys. poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80

Zamienię
kamienicę nowoczesną III piętr. w Toruniu na 200 morgowy mająteczek. Dom piętrowy, oficyna zamienię na gospodarstwo. Wiele innych objektów poleca Pogoń, Dworcowa 80

Plac
w Gdyni położony w najlepszym punkcie sprzedam za niską cenę bardzo korzystnie. Wanda Regulińska, Poznań, Małe Garbary 12/14. (11715

Na sprzedaż
jadłodajnia i piwiarnia w Bydgoszczy w ruchliwej ulicy, byt zapewniony. Wiadomość ul. Przyrzecze 2, restauracja. 12204

Kolonjalka (12242
z towarem, mieszkaniem, z powodu choroby spiesznie tanio sprzedam, pośrednictwo pożądane. — Adres wskaże Dz. Bydg.

Dom
na Okolu z ogrodem, meblami i wolnem mieszkaniem nadający sią na inr teresy przemysłowe zaraz na sprzedaż. Wiadomość Grunwaldzka 148. 12140

Dom
z ślicznym ogrodem, w bardzo dobrem miejscu za 25 tys. zł zaraz na sprzedaż. Agenci wykluczeni. Of. do Dz. Bydg. pod „Dobre miejsce“.(12087

Na sprzedaż
dom murowany, 6 ubikacji, ogród owocowy, 1 mg. ziemi w Bydgoszczy. Cena według ugody. Zgł. przyjmuje Gołębiewski, ul. Bielicka nr. 49. (1184l

Skład
próżny lub z urządzeniem w ruchliwem mieście wydzierżawię natychmiast. Oferty „Par“ Poznań, 27 Grudnia 18 pod „58302“ 12174

Skład
spożywczy i 2 pokoje sprzedam tanio. Adres Dz. Bydg. (12150

Dobrze
prosperująca hurtownia na sprzedaż. Do objęcia potrzebne 20.000 zł. Zgł. pod „Hurtownia“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. F6741

Młocarnia
66×24" z roku 1914 zupełnie nowo wyremontowana, fabrykat angielski Davey i Paxmann w najlepszym porządku z wszelkiemi pasami i główny nowy pas, natychmiast z powodu likwidacji na sprzedaż. Także jeden 4 kołowy elewator do słomy jest do oddania. M. Szefler, Lidzbark, telefon 13 (Pomorze). 12210

W Ponicu
Wielkopolska skład sprzętów kuchennych i domowych wraz z urządzeniem zaraz na sprzedaż. Do objęcia potrzeba około 6000 zł, mieszkanie przy składzie, dzierżawa niska. Of. do Dz. Bydg. pod „56“. 12208

Dobrze
prosperujący skład mydła perfum i galanterji w Grudziądzu, ul. Pańska 25, odpowiedni na inną branżę, tanio sprzedam. (12016

Skład
materjałów budowlanych i opału, wielkie podwórze i ubikacje w dobrem położeniu sprzedam, długoletnia dzierżawa. Oferty pod „B. K.“ do Dz. Bydg. 12257

Wózek
dziecięcy dobrze utrzymany na sprzedaż. Sienkiewicza 34 w podwórzu. F6845

Motocykl
2 cylindrowy tanio na sprzedaż. Wiadomość u p. F. Masiak, Bydgoszcz, ul. Chocimska 4. 12226

2 samochody
ciężarowe, jeden lżejszy, drugi cięższy kupi L. Szymański, Toruń, Żeglarska 3. 12190

Autobus
Chevrolet, rok w użyciu, 18 siedzeń, dobrze utrzymany, dlatego że za mały, tanio na sprzedaż. Hoppe i Lakowski, Ruch Autobusowy, Starogard, Tel. 51. 12185

Samochód
ciężarowy 3—4 ton nadający się dla młyna, przedsiębiorstwa budowlanego lub handlu zbożowego, w bardzo dobrym stanie, korzystnie na sprzedaż. Zgł. pod „Samochód“ do Dz. Bydg. (12217

Bryczka
w najlepszym porządku, również półszorek kuczerski jest na sprzedaż. — Jezuicka 13, Weiss. (12219

Sprzedam
hipotekę od reszty ceny kupna 722 dolary za tańszą sumę, płatna 1936 roku. St. Bobkowski, Chełmno, ul. Wodna 24. (12173

Rower
męski na sprzedaż. Kordeckiego 28, I ptr. prawo. 12223

Kompletne
okno wystawne na sprzedaż. Wielkość szyby 235×117 ctm., także drzwi do składu. Plac Poznański 14 u właściciela.(12041

Samochód
1 ton. „Ford“ sprzedam korzystnie. W. Banaszyk, Wyrzysk, tel. 83. 11916

Wózik
sportowy, używany na sprzedaż. Nowacki, Hetmańska 7. (12170

Niemiecka
doga tanio na sprzedaż. Michał Kawka, Grunwaldzka 15. (11936

Tanio
sprzedam leżankę, fotele, 2 ramy dębowe, lampę do gazu. Garbary 17, III ptr. prawo. 12200

Leżanka 12256
rower, łóżko dziecięce na sprzedaż. Ul. Ustronie 1.

Okna
duże i małe, i tombak na sprzedaż. Michalski, Kordeckiego 15. 12155

Łóżka
sosnowe w większej ilości na sprzedaż. Czyżkówko, Łącznik 2. 12239

Tanio
sprzedam płaszcz męski, damski i suknię. Zgłosz. Nakielska 128, skład kolonjalny. (12227

KUPNA

Majątków
ziemskich różnej wielkości dla poważnych reflektantów poszukuje Marjan Ciuk, Włocławek. F6036

Kupię
gospodarstwo od 70 do 150 mórg dobrej ziemi. Agenci wykluczeni. Ziętarski, Bielawy, Poczta Toruń. F6609

Kupię
dom przy wpłacie 40—50 tys., donoszący 10—12 procent. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „21277“ (F6838

Plac budowlany
lub mały domek w Bydgoszczy kupię. Podać cenę. Urbanowski, Osiek, nad Notecią. (12108

Kupię
używany motocykl „Wanderer“ lub „Puch“ 1 cylindrowy 3 PS. Jan Mech, Wielbrandowo, powiat Skórcz, (Pomorze). (12074

Wyczesane włosy
kupuje Demitter, Król. Jadwigi 5. 4046

Kupię
dwa dobre koty. Zgłosz. Pietruszewski, Bocianowo 28. F6837

Poszukuję
w każdym czasie dostawce masła 3—4 ctr. tygodniowo, płacę stale gotówką po przystępnej cenie. Of. do Dz. Bydg. pod „K. 108“. 12263

POSADY WOLNE

Sekretarze (12237
miejscy i gminni znajdą bardzo popłatne i reprezentacyjne stanowisko, pracując dwie godziny dziennie poza godzinami służbowemi. Of. z życiorysem składać do Dzien. Bydg. pod „Sekretarz“.

Nauczyciele (12236
i nauczycielki znajdą poboczną i popłatną pracę w instytucji społecznej, nieszkodząc i nie sprawiając ujmy swemu zawodowi. — Praca ta przy minimalnym wysiłku poza godzinami urzędowemi da przynajmniej dwumiesięczne pobory. Oferty z życiorysem kierować do Dz. Bydg. pod „Praca“.

Z gotówką
4 do 10 tys. zł dam stałą posadę w przedsiębiorstwie elektrycznem, które jest bardzo rozwinęte lub przyjmę spólnika, także sprzedam za gotówkę. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Elektr. zaraz“. (12171

Pomocnik
fryzjerski potrzebny zaraz Gdańska 114. F6798

Potrzebny
zaraz starszy, nieżonaty, solidny czeladnik rzeźnicki, który jest samodzielnym pracownikiem i prawdz. fachowcem najlepszych wyrobów mięsnych. Zgł. upr. z dołącz. świadectw Ernest Drew, mistrz rzeźnicki, Puck Pomorze. (12193

Kurkistka
która biegle onduluje potrzebna zaraz. Gdzie wskaże Dz. Bydg. (12260

2 czeladników
blacharzy-metalowców na stałą pracę potrzebni. Długa 3, tel. 1335. 12231

Poszukuję
dobrego pomocnika do pierwszorzędnego zakładu fotograficznego zaraz ewtl. później. Oferty z odpisem świadectw i podaniem pretensyj skierować do zakładu fotograficznego St. Droszcz Inowrocław, Dworcowa 4a. 12195

Pomocnik
fryzjerski potrzebny zaraz lub później. Zbożowy Rynek 5. 12172

Fryzjerski
pomocnik potrzebny natychmiast. Stacja Parlin. K. Bandkowski, Gruczno pow. Swiecie (Pomorze). F6840

Dzielny
pomocnik damsko-męski i 2 uczni mogą się zgłosić zaraz. Dułyk, Hetmańska 19. 12202

Retuszerka
i pomocnik potrzebni zaraz lub później nad morze na dobrą i stałą posadę. Spieszne oferty z podobizną przyjmuje fotograf B. Wolff, Puck (Pomorze). 12197

Poszukuję
pannę inteligentną do 1 rocznego dziecka i lekkich prac domowych, umiejącą szyć i haftować. Zgłoszenia tylko osób zdrowych z życiorysem i fotografją kierować do K. Krzymańska, Starogard, Rynek 34. F6849

Służąca
potrzebna z gotowaniem od 15 lub 1 czerwca. Ul. Fordońska 7. F6835

Uczeń
ogrodniczy może się zgłosić. Oferty do Dz. Bydg. pod „W. B.“. 12221

Starszy
uczeń gastronomiczny potrzebny zaraz. Restauracja przy Hotelu Lengning, Długa 56. (12244

Uczennice
i podręczna mogą się natychmiast zgłosić. Pracownia bielizny „Alicja“ Wesoła 11, tel. 1679. (12235

Skład
obuwia Mostowa 10 przyjmie uczennice.

Poszukuję
dziewczynę do wszelkich prac domowych. Zgł. Pietruszewski, Bocianowo 28. F6836

Potrzebna
dziewczyna do kuchni. Kujawska 100, rzeźnictwo. 12203

Dziewczyna
uczciwa z dobremi świadectwami do wszelkich prac domowych zaraz potrzebna. Zgł. Dr. Emila Warmińskiego 3 a. (F6851

Młodsza
dziewczyna do fabryki soków, która już w podobnych pracowała, może się zgłosić zaraz. Zgłosz. „Fortuna“, Plac Wolności nr. 1. (F6841

Służąca
pracowita uczciwa do wszelkiej pracy domowej zaraz potrzebna. Żuchowska, Sienkiewicza 44. 12265

Dziewczyna
do pielęgnowania dzieci może się zgłosić. Królak, Ustronie 8. (12199

Kobieta
do sprzątania biura potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Kolektura Edward Chamski, Pomorska 1. 12232

Kobieta
do czyszczenia domu potrzebna. Św. Trójcy 16, Margańska. 12240

Dziewczyna
uczciwa do dzieci i do lekkich prac domowych potrzebna od 15. V. lub od 1. VI. Hechlińska, Podgórna 2. (12245

POSADY POSZUKUJĄ

Czeladnik
młynarski, lat 23, poszukuje pracy zaraz lub później. Kochalski, Kol. Szonowo, poczt. Szonowo Szl. pow. Grudziądz. 12210

Posadę
wyręczycielki pani domu w Bydgoszczy jako przychodnia objąć mogę każdego czasu. Łukowiczowa, Mazowiecka 39. 11720

Mistrz
piekarski, kawaler lat 27, obeznany w swym zawodzie, sumienny i pracowity poszukuje samodzielnej posady. Łask. oferty skierować proszę do Dzien. Bydg. pod „M. P. 118“. (11869

Emeryci
ustosunkowani i zdolni do wykonywania akwizycji mogą znaleść popłatne posady jako przedstawiciele. Of. składać do Dz. Bydg. pod „Emeryt“.(12238



Z pieczywa Panie są zadowolone,
Smaczne, pożywne, a nadto też tanie,
Bo własnoręcznie było przyrządzone,
Niech koniecznie spróbują wszystkie Panie:

Backin-czyli pieczywo zdrowotne

Przyprawa: 100 gr masła, 100 gr cukru, 4 jaja, 250 gr mąki pszennej, paczka proszku do pieczenia Dr Oetkera, 4 łyżki stołowe mleka, żółty naskórek ½ cytryny lub ½ buteleczk. Dr. Oetkera cytrynowego olejku do pieczywa.

Przyrządzenie: masło, cukier i żółtko, miesza się do wytworzenia pianki, dodając raz po raz przesianą mąkę, zmięszaną z Backin'em i dolewa się mleko. Wkońcu dodaje się do ciasta białko ubite na piankę, przyprawy i wypełnia ciastem formę wysmarowaną masłem. Placek należy piec 45 minut. Pieczywo to jest bardzo strawne, nawet dla dzieci i chorych, a zawiera wszystkie składniki odżywcze potrzebne dla organizmu. Rozpuszczając kawałek tego placka w ciepłem mleku otrzymamy wyborne pożywienie dla niemowląt. — Pieczywo można po wyjęciu z pieca i formy podać na stół, jako ciepły budyń z winną pianką.

Powyższy przepis wyjęty został z mojej barwnie ilustrowanej „książki z przepisami“ wydanie F, która podaje również bliższe szczegóły o aparacie do pieczenia i gotowania „Podziw kuchni“. Książkę nabyć można w każdym składzie spożywczym w cenie 40 groszy lub za nadesłaniem znaczków wprost od f-my

Dr. August Oetker, Oliwa. 12099

DZIERŻAWY

Do wydzierżawienia
majątek 2000 mórg z gorzelnią, inwentarzem żywym i martwym nadkompletnym. Zgłosz. Agrarja Bydgoszcz, Gdańska 24, telefon 446. (12177

Hurtowy
i detaliczny skład skór i przyborów szewckich egzystujący w Bydgoszczy przeszło 50 lat, chce wydzierżawić lub sprzedać dział detaliczny. Poważni reflektanci proszeni podać swój adres, skrytka pocztowa 94, Bydgoszcz 12201

Kuźnia (F6847
do wydzierżawienia lub na sprzedaż, z narzędziami lub bez. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2.

Ubikacja
nadająca się na skład maszyn z towarem, przy głównej ulicy, w miasteczku od 9 tys. mieszkańców na Pomorzu do wynajęcia. Zgł. do Dz. Bydg. pod „A. K. 80“. 12209

Fabrycznych
ubikacji 300 m² poszukuje dzierżawy Borowski, Dworcowa 77, tel. 1621. (F6619

MIESZKANIA

Mieszkanie
6-pokojowe do odstąpienia Gdańska 147, parter prawo. F6785

2-3 pokoje
z kuchnią poszukuje małżeństwo bezdzietne, (urzędnik kolejowy) wprost od gospodarza. Zapłacę komorne za rok lub dwa zgóry, ew. przeprowadzę remont. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2, pod „2-3“. F6778

1—2 pokoi
z kuchnią poszukuję, cena i czynsz obojętny. Of. pod „Spokojni 1—2“ do filji Dz. Bydg. (F6749

Mieszkanie
do wynajęcia zaraz pokój. Koronowska 66, Klaja. 12220

Mieszkanie
z ogrodem zaraz wydzierżawię. Właściciel, Kujawska 37. (12241

POKOJE

Pokój
dla 2 osób do wynajęcia. Plac Piastowski 7, I ptr. lewo. F6842

Ładnie
umeblowany pokój, słoneczny z elektr. światłem dla dwóch panów od 15. bm. do wynajęcia. Piotra Skargi 6, parter lewo. 11943

Pokój
z używaniem kuchni do wynajęcia. Kościuszki 58, parter prawo. F6846

Mały
umebl. pokój do wynajęcia. Sniadeckich 40, I ptr. lewo. F6839

Pokój
umebl. od 15. 5. do wynajęcia. Paderewskiego 7, parter lewo. F6848

Pokój
z używaniem kuchni dla 2 pań do wynajęcia, ul Stroma 58. 12270

Pokój
wspólny dla 2 panów do wynajęcia. Przyrzecze 4. parter. 12229

Pokój
umeblowany dla przyjezdnych. Kordeckiego 3, II ptr. lewo. 12230

Pokój
umebl z telefonem na Okolu od 15 do wynajęcia. Of. do Dz. Bydg. pod „Telefon“. (12258

Pokój
umebl., widok na ogród, osobne wejście, światło elektryczne, łazienka, telefon, z całem utrzymaniem dla panów do wynajęcia od 15 bm. Gdańska 52, I ptr. prawo. F6855

Pokój
umebl. do wynajęcia dla 2 panów lub młodego małżeństwa. Przyrzecze 3. St. Król. 12246

RÓŻNE

Leśniczówka
ładnie położona pod Bydgoszczą przyjmie gości zaraz. Informacje Piotra Skargi 6, parter prawo. F6850

Darmo!
Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna“. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 11469

75.000 złotych
gotówki posiada kupiec, poszukuję składu lub prosi o propozycje. Of. do Dz. Bydg pod „G. Z.“ 12207

Pożyczkę
6000 złotych poszukuję na dowolny termin za wysokiem oprocentowaza wysokim oprocentowaniem, gwarancja hipoteczna i wekslowa na majątek 200 mórg. Zgłosz. Agrarja Bydgoszcz, Gdańska 24, telefon 446. (12176

2.000 dolarów
poszukuję za dobrem oprocentowaniem i pewną gwarancją. Oferty pod „Dolary“ do filji Dzien. Bydg. F6782

Koncesja.
Oddam koncesję lub przystąpię do większej restauracji, w województwie Poznańskiem. Oferty do Dz. Bydg. pod „W. W.“. 12223

6-8.000 zł
poszukuję na 1 hipotekę, procent według ugody. Oferty pod „A. B.“ do Dz. Bydg. 12259

15—20 tys. zł
na I hipotekę poszukuję. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Hipoteka“. (12196

5.000 złotych
pożyczki na cały rok poszukuję za dobrem wynagrodzeniem i pewną gwarancją. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2, pod „W. K.“. F6843

Zabłąkał
się pies (wilk) odebrać można Brzozowa 4, Dąbrowski. 12218

Ostrzeżenie.
Ostrzegam przed wynajęciem mieszkania Podgórna 19, zajętego przez pana Antoniego Walewskiego, gdyż się nato niezgadzam. Administrator domu, Józef Cholewczyński. (11957

Pani
która telefonowała około połowy kwietnia do f-my „Piabama“ nr. tel. 22, w sprawie 3.000 zł, jest uprzejmie proszoną o podanie swego adresu. „Piabaum“, Fabryka szczotek, pendzli i wyrobów z drzewa, Bydgoszcz - Szretery, Promenada 23. 11938

Następujące
weksle, akceptowane przezemnie i żyrowane przez p. Kazimierza Śmigielskiego w Bydgoszczy niniejszem unieważniam i ostrzegam przed nabyciem tych weksli. Na 500 zł płatny 15. 5. 29 r., na 1.000 zł płatny 25. 5. 29 r., na 1000 zł płatny 25. 6. 29 r., na 4.000 zł płatny 25. 6. 29 roku. Franciszek Rakowski, Chełmża. (12198

Przetarg przymusowy.

W czwartek, dnia 16. V. br. o godzinie 12-tej w południe będę sprzedawał w **Jastrzębiu** poczta Maksymiljanowo u p. **Zakrzewskiej** najwięcej dającemu za gotówkę

powózkę (lando)

12222) **Malak**, egzekutor Wójtostwa II.

Sprzedaż przymusowa.

W czwartek, dnia 16 bm. przedpoł. o godz. 11 sprzedam przy ul. Leśnej 37, przez licytację najwięcej dającemu za gotówkę

maszynę do szycia (Singer).

12290) **Kozłowski**, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Sprzedaż przymusowa.

W czwartek, dnia 16 bm. o godz. 10 przed poł. sprzedam przy ul. Jagiellońskiej 25 przez licytację najwięcej dającemu za gotowkę (12291

dużą kasę rejestracyjną

(National)

Kozłowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 15 maja br. o godz. 11 przedpoł. sprzedam przy ul. Dworcowej nr. 79

kanapę

najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą. (12283

Kucharz, komornik sądowy z pol.

Przetarg przymusowy.

Dnia 15 maja br. o godz. 10-ej przed południem sprzedam przy ul. Dworcowej 31 (12292

szafę żelazną ogniotrwałą do pieniędzy i maszynę do pisania „Protos"

najwięcej dającemu za natychmiastową zapłata.

Kowalski, komornik sądowy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 15 maja br. o godz. 11.15 przedpoł. sprzedam przy ul. Śniadeckich 31 w podwórzu

maszynę do szycia

najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą. (12284

Kucharz, komornik sądowy z pol.

Ogłoszenie.

W rejestrze handlowym B. nr. 3 L. b. wpisu 8, przedziałka 6: Prokura Fryderyka Heudtlassa wygasła.

Wyrzysk, dnia 1 maja 1929 r.

12312) **Sekretarjat I Sądu Grodzkiego.**

Przetarg przymusowy.

Dnia 15 maja br. o godz. 9-tej przed południem sprzedam przy **ul. Rycerskiej nr. 6**

maszynę do pisania z stolikiem oraz biurko

najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą.

12279) **Kucharz**, komornik sądowy z pol.

Ceny ogłoszeń 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.